

# GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów. :: Egzemplarz pojedynczy 3 kop. :: Ogłoszenia „Gazeta” drukuje tylko w języku polskim.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki pocztowej 570  
 Interessantów w sprawach redakcyjnych przyjmuje się od 2 do 4—Widzewska 106a.

Kalisz, Księgarnia M. Hofmańskiego. :: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Żużka Wola, Księgarnia Welenowskiego. :: Pabjanice, Biuro Dzienników, A. Wadzyńskiego, ul. Zamkowa 23. :: Aleksandrów, Skład apteczny J. Auerbacha.

**Prenumerata w Łodzi:**

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop., miesięcznie 50 kop.  
 Za odnoszenie do domu 10 kop. miesięcznie.

**Z przesyłką pocztową:**

Rocznie 7 rb. 20 kop., półrocznie rb. 3 kop. 60 kwartalnie rb. 1 kop. 80, miesięcznie 60 kop.  
 Zagranicą miesięcznie rb. 1.

**Ogłoszenia:** Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmie 10 wyrazów.

**Teatr Polski.** Dziś o g. 8<sup>1</sup>/<sub>4</sub> w. „S A D” Po raz pierwszy (ceny zwyczajne) Jutro o g. 8<sup>1</sup>/<sub>4</sub> w. „Pies gończy” ceny popu.

**„Teatr Popularny”** Dziś wiecz. „Lygja” Jutro wiecz. „Potęga ciemnoty” przy ul. Konstantynowskiej № 16.

**STOLECZNY CYRK L. P. TRUZZI** (Na rynku Targowym, Telefon 21-68) W czwartek dn. 9 stycznia  
**Wielkie sportowe przedstawienie w 3 części, z udz. całej trupy pierwszorzędnych artystów.** I-szy dzień otwarcia **Międzynarodowego czempionatu walki francuskiej** o nagrody pieniężne, pas honorowy m. łódz. złote i srebrne medale. Czempionat zorganizowany przez p. Pietrowa, petersbur. sportsmena i redaktora tygodnika „Wiestnik sparta”. Udział przyjmują najlepsi wszechświatowi ilacze. **Dzisiaj walczą o nagrodę 4 pary. ANONS:** Jutro w piątek 10 stycznia 2 dzień Międzynar. czempionatu walki francuskiej.

**„BAR pod WIECZĄ”** Dzielna Nr. 1. **KONCERT** dobrze zgranego **trio** od godz. 7 wiecz. **MUZYKA ARTYSTYCZNA** CODZIENNIE  
 BUFET obficie zaopatrzony w dobrowy wybór przekąsek. PIWO browaru „Vaidchenischen”, piżenkie. W niedzielę i święta koncert od 12 w poł. do 3-jej i wieczorem. Przy lokalu sala bilardowa i pięć gabinetów.

**Teatr „SCALA”** Telefon 15-04. Ul. Cegielniana № 13. Ceny popularne od 20 kop. do 1 rb. 50 kop.  
**Dracia Helder** cudowne dziecko w wołyżu na rękach.  
**JAN KOLISZER** polski humorysta, ulubieniec łwowskiej i krakowskiej publiczności.  
**The Royal Boy's** najlepsi amerykańscy tancerze „Expert-Tanise”

**PALAIS DE GLACE**  
 Warszawa, Nowy-Swiat 19, telef. 225-22. Sala ogrzana do 15° R.  
**Wspaniała Halla ślizgawkowa na sztucznym lodzie.** Restauracja i kawiarnia. Wieczorem atrakcje i feries na lodzie.

W połowie b. m. ukaże się w Warszawie wielki dziennik polityczny, społeczny i literacki  
**„Przegląd Codzienny”**  
 w dwóch wydaniach: rannem i wieczornem, razem dziennie objętości 10 stron i więcej wielkiego formatu.  
 „PRZEGLĄD CODZIENNY” będzie organem liberalnym, bezpartyjnym, stojącym na gruncie równouprawnienia żydów.  
 „PRZEGLĄD CODZIENNY” szeroko uwzględni będzie ruch umysłowy i artystyczny w kraju, Cesarstwie i zagranicą.  
 „PRZEGLĄD CODZIENNY” posiadać będzie starannie opracowany dział przemysłowo-handlowy.  
 „PRZEGLĄD CODZIENNY” będzie pierwszorzędnym wydawnictwem informacyjnym.  
 Prospekt oraz N okazowy wysyła się na żądanie bezpłatnie.  
**PRENUMERATA WYNOŚI:** — w Warszawie: rocznie 10.20, półrocznie 5.10, kwartał 2.25; miesięcznie 85 k. z odnośzeniem do domu. Na Prowincji: rocznie r. 12.—, półrocznie r. 6.— kwart. r. 3.— miesięcznie r. 1.—; zagranicą miesięcznie rb. 2.—  
 Adres: Redakcji—ulica Przejazd nr. 3. Telefony 278-99 i 278-91.  
 Administr.— „Nowolipie nr. 7.” 278-92.  
 Pocztowy: „Przegląd Codzienny”, Warszawa telegraficzny „Codzienny”. Skrzynka poczt. nr. 320.

**Do sprzedania zaraz** w mieście liczącym 30,000 mieszkań. **progimnazjum żeńskie** z prawami, egzystujące 2 lata—za 10,000 rb Kierownikiem szkoły jest inspektor mianowany przez okręg. Wymagana połowa kapitału, dochód pewny. Oferty w Administracji, Przejazd nr. 1. 213-3-1

**Ogół czy jednostka?**  
 „Gromada — wielki człowiek” powiada ruskie przysłowie, znane zresztą i na ziemiach polskich. Wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę z ważności, wciągnięcia ogółu do działalności wszechstronnej w społeczeństwie, wszyscy rozumiemy konieczność rozłożenia ciężaru pracy na barki jaknajwiększej ilości uczestników jej, a jednak...  
 Polska od dawien dawna urobiła sobie nazwę narodu indywidualistów. Byłaby to nazwa nad wyraz

zaszczytna, gdyby „indywidualizm” nasz nie był raczej szkodnictwem lub lenistwem społecznym.  
 Dzieje ostatnich paru stuleci wykazują nam tysiączne przykłady, że nie umiemy iść gromadą, że działalność zbiorowa jest w Polsce niemożliwością prawie. Owszem, były czyny wielkiej łączności narodowej lub społecznej, lecz zdarzały się one jedynie w okresie wielkiego podniecenia moralnego.  
 Idziemy zatem w rozsypce, każdy na własną rękę dążąc do ogólnego celu. Jest to tak samo niby dobra forma, jak każda inna, lecz dla nas, niestety, zgubna, gdyż mamy stale do czynienia ze zwartą masą przeciwników, która rozbija nasze jednostkowe usiłowania.  
 Dla przykładu powołam się na—niemców. Nie szukając daleko po za granicami Królestwa, stykamy się z nimi codziennie we wszystkich prawie miastach zachodniej połaci kraju, w Łodzi zaś mamy do czynienia z całą falangą działaczy nie-

**Rasowy szkocki kuc** z uprzężą i bryczką do sprzedania zaraz.  
 Wiadomość: Widzewska 106a. Drukarnia. **Cena 180 rubli**  
**Dr. REJT powrót, Średnia 5**  
 Specjalista chorób: skórne, włosów, we. Nyczne mocznopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarzanem Ehrlich-Hata „008” i 914 (wśródtylnie), Leczenie elektrycznością (elektroizja) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9-1 i od 4-8, w niedziele od 9-3 po południ. Dla pań osobna poczekalnia. 159-5-5

mieckich. Otóż wiemy z doświadczenia, że Niemcy wszędzie i zawsze wiążą się w najrozmaitsze stowarzyszenia, których zadaniem jest utrzymanie łączności między poszczególnymi jednostkami; zawsze i wszędzie stwarzają środowiska, w których każdy Niemiec znajduje oparcie i pomoc w działaniu.

U nas zaś każdy idzie luzem. Jeżeli nawet powstaje jaka organizacja społeczna, to o gół czynnego udziału w niej nie bierze, całą pracę zwalając na kierowników. Tym sposobem akcję wszelką prowadzą jednostki, reszta zaś społeczeństwa bezwładnie pozwala im terać się w pracy nad siłą.

W Poznańskim, które przeszło już przez twardą szkołę władzy niemieckiej, natura polska zdaje się być przetrwona, ogół poznański wie co i dlaczego robi w pracy społecznej, zatem rozbieżność usiłowań w akcji ogólnej nie jest zasadniczą cechą polskości, gdy można ją było usunąć, jakież więc przyczyny działały na poznaniaków?

Najsilniejszy wpływ wywarła szkoła niemiecka. Zła ona jest i szkodliwa pod względem narodowym, lecz wysoce dodatnio działa społecznie przez podciągnięcie wszystkich pod pewien strychulec oświaty i zmuszenie do karności.

Zarzucają, że barbarzyństwem jest uważać za dobrą, wynaradawiającą nas, szkołę niemiecką. Lecz nie samą szkołę uważamy za jakiś ideał — tylko system oświatowy i wychowawczy niemiecki.

Przewidzieć można jeszcze jeden zarzut — w Poznańskim panuje zupełny zanik ruchu umysłowego, który tak silnie rozwija się w rozindywidualizowanych dzielnicach Polski. Zapewne, lecz winną temu nie jest szkoła niemiecka, lecz przewodnicy dotychczasowi społeczeństwa, którzy dbali o wszystko raczej, a niżeli o twórczość duchową i pracę czysto naukową.

Pamiętać przytem należy, że taż sama szkoła w Niemczech daje znaczną ilość niepoślednich indywidualistów ducha, można więc przypuszczać, iż umiejętnie zastosowany system dać może i nam znaczne

korzyści. Zmusi on ogół do wciągnięcia się w zbiorową pracę, we wzajemną zależność, nauczy iść łączniczo do ogólnego celu, osobniki zaś silne duchowo zahartuje jedynie i wyrobi na faktycznych nie samozwanych przodowników.

Dotychczas żyjemy ciągle pod znakiem „jednostki“, działającej dla „ogółu“, powinniśmy jednak dążyć, by ten ostatni nie był tylko nazwą.

## To i owo.

—o—  
Feralna 13-stka.

Otośmy przeżyli już dni 8 od dnia, kiedy feralny 13-stką rok, zaczął swą wędrówkę.

Początek roku, który w liczbach swoich posiada 13-stkę zasmucił nie tylko stare panny i młode mężatki, ale i szerszy świat.

Niema pisma, któreby na cześć nowego roku 13-stego nie zamieściło dowcipnego, czy też poważnego feljetonu, niema na kuli ziemskiej człowieka, któryby z pewną obawą, albo ukontentowaniem nie spoglądał w zaranie nowego roku.

A gdy zadamy sobie trud przejrzenia tego kalendarzyka, który użej zamieszczę, wówczas dopiero uprzytomnimy sobie, dlaczego tak różne panuje pojęcie co do 13-stki...

Od dawien dawna wprowadzili już istniejące feralna 13-stka jako symbol nieszczęścia — posiadamy jednak aż zawiele dowodów, że może być odwrotnie, że 13-stka jest liczbą szczęśliwą...

Luźną przesyła już dwa dziesiątki stuleci, obfitujące w 13-stki i, dodać warto, że nieszczęścia i odwrotnie — były w równej mierze po jednej i drugiej stronie...

A oto małe przegląd wydarzeń (szczęśliwych i nieszczęśliwych), które miały miejsce w latach 13-stych...

W roku 313 ogłoszony został edykt Milański, który oficjalnie za wiarę uznał chrześcijaństwo.

613 rok był świadkiem ścięcia królowej Brynegildy, zaś w 713 arabowie wtargnęli do Hiszpanii.

W roku 813 bułgarzy opanowali Adriapol (o fakcie tym wie zapewne mała liczba czytelników), w roku 1113 założony został Paryż.

W roku 1713 podpisano ostatecznie pokój w wojnie hiszpańskiej, która poderwała interesy Europy...

Wreszcie w roku 1813 w Europie nastąpił upadek Napoleona.

Co przyniesie rok 1913 — niewiadomo, spodziewamy się jednak rozwiązania wielu bolesnych dla nas zagadnień.

zdania jakimiś nieokreślonymi dźwiękami wahaniami czy zakłopotaniami i powtarzaniem „tak“, jakby na potwierdzenie słów własnych.

Krótko strzyżone włosy miał doktor Sammet zaczesane do góry, policzki jego i podbródek były gładko ogolone i wyglądały jakby podrapane po gołębieniu. Głowę trzymał przechyloną nieco na stronę a spojrzenie jego szarych oczu świadczyło o rozumie i skromności. Nos jego nieco przybliżony tuż nad ustami, pouczał o pochodzeniu doktora. Do fraka uwiązał sobie czarny krawat a jego trzewiki nie należały do eleganckich. Jedną ręką trzymał srebrny łańcuszek swego zegarka, przyciskając w skromnej pozycji lokiet do boku. Cała jego postać wyrażała sumiennosc i rzeczowosc i budziła zaufanie.

Wielki książę rozmawiał z nim niezwykle łaskawie, niby nauczyciel, który dopiero co miał przykra scenę ze złym uczniem i oto z nagłą łaskawością zwraca się do ucznia dobrego.

— Polecilem pana poprosić, panie doktorze... Chciałbym coś usłyszeć od pana o tem, co spostrzegłem na ciele nowonarodzonego dziecka. Przypuszczam, że nie uszło to pańskiej uwagi. Stoję wobec zagadki... bardzo bolesnej zagadki. Jednym słowem proszę o pańskie zdanie. — Książę poruszył się na miejscu i doskonale pięknym ruchem ręki dał doktorowi znak, że może mówić.

Doktor Sammet przyglądał się księciu pilnie i uważnie, jakby wyczekując końca nie tylko książęcych słów, lecz i gestów. Potem rzekł:

— Tak. W gruncie rzeczy chodzi tu o przypadek niezbyt częsty, ale znany nam

Sądźmy także, że nie od rzeczy będzie zajrzeć, powierzchownie choćby, do Stanów Zjednoczonych Ameryki. Oto co widzimy: orzeł amerykański w dziobie trzyma gałązkę oliwną, która ma 13-ście listków, chorągiew amerykańska ma 13-ście różnokolorowych pasków i 13 gwiazd... Prócz tego flota amerykańska posiada 13-łodzi podwodnych, a główny komendant floty tej, Dżon Paul, z angielską pisze się 13-stoma literami...

W liczbie ludzi znanych i wielkich, którym 13-stka przyniosła szczęście i rozgłos — znajduje się Ryszard Wagner, którego rok urodzenia posiada 13-stkę. Imię i nazwisko tego wielkiego człowieka składa się z 13-stu liter, sam napisał 13-ście oper, 13-stego kwietnia ukończył „Tanhausera“, a 13-stego marca po raz pierwszy utwór ten ujrzał światło kinkietów.

Taż sama 13-stka spotyka się w dniu śmierci tego wielkiego człowieka.

Obawa 13-stki w niektórych miastach dochodzi do tak śmiesznych rozmiarów, że nikt za nic w świecie nie zamieszka w domu pod Nr. 13, albo mieszkaniu oznaczonym tą cyfrą...

Za granicą utworzono nawet specjalne kluby znane jako „Kluby 13-stki“, które mają na celu walkę z tym zakorzenionym przesądem. Do klubu tego może należeć nie więcej jak 13-ście osób, krzesel nie może być więcej jak 13 i t. d. ściany zaś przybrane są rysunkami czaszek i piszczałek, stoliki jakimś muskami pośmiertnymi — nie psuje to jednak wcale humoru panom z „Klubu 13-stki“ i jak zapewniam — mają zamiar długo jeszcze żyć...

Obawy przed pechową 13-stką nie mogły się pozbyć nawet wielcy ludzie, a dowodem tego jest fakt, który miał miejsce na jednym z obiadów, na który był zaproszony wraz z kilkoma senatorami i wielki poeta francuski Wiktor Hugo.

Oto po przyjeździe gości do zamku, nikt ich do stołu nie zapratzał, a co obecnego tam wiceprezesa senatu zaciekało tak dalece, że, podchodząc do pani domu bardzo prosił o wyświechtanie tej kwestji.

— Nie przyjechał jeden z zaproszonych gości i dla tego czynione są poszukiwania kogokolwiek, gdyż jeden z obecnych w gronie gości — za nic nie siadzie do stołu w liczbie 13-stu... — Opowiedział piękna pani domu.

Wiceprezes senatu postanowił słowa te powtórzyć wielkiemu poecie:

— Czy wiesz pan, dlaczego nie dostajemy obiadu?

— Dlaczego? — zapytał Wiktor Hugo.

— Dlatego, że między nami jest jakiś idjota, który za nic w świecie nie chce zasiać do stołu w liczbie 13-stu.

— Idjota tym, drogi panie, jestem, ja sam — odpowiedział Wiktor Hugo.

Jakim będzie rok 1913-sty niawidomo, pewnym jednak jest, że jeżeli dla jednego rok ten będzie łaskawym, to nie ulega wątpliwości, że obawa ludzi tych względem 13-stki — zniknie jak woń eteryczna, zaś je-

bardzo dobrze. Tak. Jest to przypadek atrofji...

— Przepraszam pana... atrofji...?

— Tak jest. Wasza królewska mość pozwoli... zanik, niedokształcenie. Tak.

— Bardzo dobrze. Niedokształcenie. Tak jest istotnie. Lewa ręka jest niedokształcona. Ale to jest niesłychane! Ja tego nie pojmuję! W mojej rodzinie nigdy o niczem podobnym nie słyszano. W ostatnich czasach mówi się dużo o dziedziczności...

Znowu spoglądał bokiem cicho i uważnie na tego wielkiego pana, o którego uszy obijał się niedawno wieść, że w czasach ostatnich mówi się dużo o dziedziczności... Odpowiedział po chwili:

— Wasza wysokość wybaczy, ale w danym wypadku o dziedziczności mowy być nie może.

— Ach! Rzeczywiście? — zawołał książę nie bez odcienia ironji. — Sprawia mi to satysfakcję, ale może mi pan zechce powiadzieć, o czem tu więc może być mowa.

— Bardzo chętnie powiem waszej królewskiej wysokości. Zdeformowanie ma tu czysto mechaniczną przyczynę. Rozwój ręki podczas dojrzewania płodu spotkał przeszkodę mechaniczną. Zdeformowanie takie znamy bardzo dobrze.

Wielki książę słuchał ze wstrętem i niepokojem; obawiał się każdego nowego słowa, które mogło zadrasnąć jego wrażliwość. Słuchał z brwiami ściągniętymi i rozwartymi ustami; obie rysy zbiegające od nosa ku podbródkowi wydawały się przez to jeszcze ostrzejszymi.

— Zdeformowania... ale jakże na mi-

żeli rok ten dla niektórych będzie rokiem nieszczęść — to nikt ludzi tych nie przekona że 13-stka jest sobie zwykłą tylko 13-stką. Jangar.

## Akcja ratunkowa dla robotników.

Wczoraj wieczorem, w lokalu przy ul. Przejazd Nr 1, odbyło się ogólne zebranie członków komitetu obywatelskiego, pomocy dla pozbawionych pracy robotników.

Zagait zebranie i przewodniczył na nim prezes zarządu chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności, pastor R. Guadach, który zawiadomił zebranych o zatwierdzeniu komitetu obywatelskiego przez gubernatora piotrkowskiego.

W celu ułatwienia zbierania składek i udzielania zapomóg uchwalono podzielić miasto na 10 dzielnic, które znowu podzielono na 51 rewirów, a te zaś będą podzielone na podrewiry.

Na przewodniczących pierwszego okręgu zaproszono pp.: Besserta i Kokelego; drugiego pp.: O. Schweikerta i Wierzbickiego; trzeciego pp.: Wunsche i dr. St. Skalskiego; czwartego pp.: J. Hedwicha i dyr. Swierczewskiego, piątego pp.: A. Daubego i W. Hordlicę, szóstego pp.: A. Roszkowskiego i Zierklera; siódmego pp.: W. Kamińskiego, Kirbitza i Szykiera; ósmego pp.: A. Dobranickiego, Majera i Wocalewskiego; dziewiątego pp.: E. Jezierskiego i Frydrycha i dziesiątego pp.: dr. Glogera, pastora Seriniego i Haüslera.

Przy organizacji dzielnic przewodniczącym przysługuje prawo kooptowania opiekunów i podopiecznych.

Przewodniczący obradów stanowią komitet wykonawczy i wybiorą z pośród siebie przewodniczącego, kasjera i sekretarza. Kasjera wybrane zaraz na wczorajszym zebraniu mianowicie, uchwalono powołać na to stanowisko p. A. Daubego. Komitet wykonawczy opracuje regulamin i instrukcje dla opiekunów i podopiecznych.

Członek komitetu czynnego, inż. Bzowski, opracował mapki.

Dalej uchwalono udzielić pomocy tylko tym robotnikom, którzy utracili pracę, z powodu zastój w przemyśle, oraz tkaczom zarobnym.

Sprawę udziału w pracach komitetu obywateli — żydów i udzielania pomocy robotnikom — żydom przekazano do udzielenia Komitetowi.

Następnie postanowiono założyć biuro wyszukiwania pracy, które ma wspólnie, działać z biurem pośrednictwa pracy, istniejącym przy Towarzystwie dobroczynności, i przyjąć wniosek księdza Albrechta, ażeby zajął się zbieraniem odpadków, gdy to może dać pracę 100—130 robotnikom.

Pozatem uchwalono utworzyć dwie komisje: prasową, na przewodniczących której

kość boską? Przecie nie można [wątpić, że zrobiono wszystko, co należało, aby...

— Mogą one mieć różne przyczyny — odpowiedział doktor Sammet — ale w danym wypadku można z wielką pewnością twierdzić, że przyczyną jest amnion.

— Przepraszam... amnion.

— To wewnętrzna część łożyska — tak. W pewnych razach odłączenie się tegoż od płodu może się przewlec i postępować tak powoli, że całe włókna, włókna amniotyczne, jak je nazywamy, mogą omotać części płodu. Jest to niebezpieczne, gdyż włókna amniotyczne omotawszy jaką część ciała dziecka, mogą się tak zadzierżnąć, że dopływ krwi zostaje przerwany a część opłątana może zostać zupełnie amputowana.

— Mily Boże... amputowana. Trzeba się więc jaszczce cieszyć, że do takiej amputacji ręki nie doszło?

— Stać się to mogło. Tak. Ale skończyło się na omotaniu a tem samym na atrofji ręki.

— I to nie dało się zauważyć, przewidzieć? Nie można było zapobiedz?

— Nie, królewska wysokości. Żadną miarą. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że niema tu winy niczyjej. Takie zdeformowania dokonywają się w tajemnicy. Jesteśmy wobec nich zupełnie bezsilni. Tak.

— A czy rzecz jest nie do naprawienia? Czy ręka pozostanie taka jak jest?

Doktor Sammet zawał się przez chwilę i spojrzal na księcia ze współczuciem.

(d. c. n.)

TH. MANN

7)

## Królewska Wysokość

POWIEŚĆ.

Tłumaczył z niemieckiego K. HOWORKO.

Generalny lekarz opuścił komnatę, cofając się ku drzwiom tyłem, zgity w ukłonie. W przedpokoju wruszył ramionami, czerwony jak rak. Wielki książę spacerował znowu po pokoju, stąpając ciężko, w swoim książęcym gniewie nielaskawy dla wszystkich i dla każdego, niedający się pouczyć i nie wiedzący na kim złość swoją wylać. Nie wiadomo, czy chciał swego lekarza przybocznego jeszcze bardziej upokorzyć, czy też pożałował, iż nie pozwolił się pouczyć należycie, po dziesięciu minutach stała się rzecz nieoczekiwana: wielki książę kazał swemu odjutantowi wezwać do biblioteki doktora Sammeta.

Otrzymałszy wezwanie, doktor rzekł znowu: „bardzo chętnie... i owszem... i zarumienił się nawet, ale później zachowywał się wybornie. Oczywiście brakło mu obycia z formami dworskimi, więc we drzwiach ukłonił się zawczasem, tak, że adjutant nie mógł za nim zamknąć i mniał mu szepnąć, aby poszedł dalej; potem wszakże stanął sobie swobodnie i z przyjemnym wyrazem dawał zadawalniające odpowiedzi, jakkolwiek miał zwyczaj zaczynać



powołano pp. Daubego i Hordliczkę, i komitetu zabaw, która ma działać, uwzględniając zasady abstynenckie. Oprócz tego postanowiono zaprosić do komitetu robotników, zamieszkałych w różnych dzielnicach, którzy będą stwierdzać, czy dany osobnik zasługuje na pomoc.

Do komitetu honorowego zaproszono jeszcze p. E. Wagnera, a do komitetu czynnego pp. Wł. Wagnera, Stüdtową, T. Klüdermana i T. Steigerta.

Pierwsze posiedzenie komitetu wykonawczego odbędzie się dziś wieczorem w lokalu przy ul. Przejazd 1. (a)

— 0 —

## Z za kordonu.

### Ucieczka więźniów.

Z więzienia w Haliczu uciekło dwóch więźniów, pozostających tam pod zarzutem szpiegostwa: aresztowany niedawno serb, nazwiskiem Capor i Limanowski.

### Śluby arcyksiężniczek.

Dnia 9-go b. m. w najściślejszym kole rodzinnym, odbędzie się w kaplicy pałacowej w Żywcu ślub arcyksiężniczki Eleonory, córki arcyksięcia Karola Stefana, z poręcznikiem marynarki von Klosssem; w sobotę zaś dnia 11-go b. m., przy udziale szerszego koła rodzinnego, odbędzie się ślub arcyksiężniczki Mechtyldy z księciem Olgierdem Czartoryskim.

— 0 —

## Z Litwy i Rusi.

### Czesi na Rusi.

Wśród Czechów na Rusi powstała w związku z nowymi prawami niedawno myśl przyjęcia poddaństwa rosyjskiego.

Zamierzano w tym celu złożyć podanie zbiorowe, lecz wyższa administracja wyjaśniła, że wszelkie zbiorowe wystąpienia w tym celu są niedopuszczalne.

Radzono tylko, ażeby każdy Czech złożył oddzielne podanie na Imię Najwyższe.

Inicjatorzy projektu opracowują obecnie wzór podania, który ma być zamieszczony w wychodzącym w Kijowie czasopiśmie „Czechosłowianin”.

— 0 —

## Z Królestwa

### Jatka miejska.

Magistrat m. Kalisza pragnąc unormować ceny mięsa na targach miejskich, które podlegają nieustannym zmianom, projektuje otworzenie miejskiej jatki mięsnej, gdzie na rachunek miasta sprzedawane byłoby mięso po cenach normalnych.

Bydło byłoby sprowadzane większymi partiami z Rosji.

### Miljonowa pożyczka.

Z Płocka donoszą, iż w tych dniach ordynacja hr. Krasieńskiego w Opinogórze podniosła pożyczkę Tow. kred. ziemskiego w sumie 1,300,000 rb.

Jest to największa pożyczka, jakie Tow. udzieliło.

Na osiągnięcie tej pożyczki ordynat uzyskał zezwolenie Najwyższe, opłatę rat zagwarantował skarb państwa.

Pożyczka ma być wzięta na przeprawienie melioracji rolnych w ordynacji.

### Biurokratyczna pomyłka.

W instytucie rolniczym w Puławach jest dwóch nauczycieli Smirnowów o jednakowych imionach własnych i imionach ojców. Jeden z nich jest gleboznawcą, drugi zootechnikiem.

Minister Kasso postanowił gleboznawcą Smirnowa mianować profesorem, lecz przez pomyłkę na katedrę gleboznawstwa naznaczył zootechnika Smirnowa. Po otrzymaniu oficjalnego rozporządzenia instytut w Puławach znalazł się w kłopotliwej sytuacji.

Zwrócono się do Petersburga. Ministerjum szuka obecnie formuły wyjścia z pomyłki.

— 0 —

## Z Warszawy.

### Aresztowanie redaktora.

P. Leo Belmonta, skazanego na rok twierdzy, onegdaj aresztowano. Tygodnik „Polemista”, którego pierwszy numer ukazał się dziś, nadal wychodzić będzie przy stałym współpracownictwie p. Belmonta.

### Strajk kapeluszników.

Przed kilku dniami strajk szwaczek pracujących w fabrykach, kapeluszy słomko-

wych w Warszawie, został częściowo przerwany, gdyż kilku większych fabrykantów uczyniło zadość żądaniom strajkujących, które wobec tego przystąpiły do pracy. Jednakże związek fabrykantów wpłynął na tych, którzy ustąpili, żeby cofnęli swą zgodę. Jeden tylko fabrykant, nienależący do związku, nie zgodził się na to żądanie i prowadzi dalej robotę.

Reszta fabrykantów nie chce ustąpić, mimo, że sezon dawno już się rozpoczął i są liczne zamówienia.

— 0 —

## Ostatnia poczta.

### Choinka.

CARSKIE SIOŁO. W nadwornym manieżu stajennym urządzono choinkę dla szeregowców własnego Jego Cesarskiej Mości korpusu, złączonego Jego Cesarskiej Mości pułku piechoty, pierwszego pułku kolajowego, policji pałacowej, ochrony i innych oficjalistów służby pałacowej. Na choinkę przybyły osoby świty Najjaśniejszego Pana na czele z ministrem Dworu. Przybył również Najjaśniejszy Pan z Cesarzowicem Następcą Tronu Najdostojniejszymi Córkami i Wielką Księżną Olgą Aleksandrowną.

### Stanowisko Turcji.

KONSTANTYNOPOL. Przed wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie rady ministrów w sprawie przebiegu wczorajszego posiedzenia londyńskiej konferencji pokojowej. Podobno rząd uchwałił ponownie nie ustępować co do Adrianopola i wysp Egejskich, bez względu na kroki, przedsięwzięte przez mocarstwa.

### Pod Adrianopolem.

SOFJA 7/1. Na żądanie dowódcy załogi tureckiej w Adrianopolu odbędzie się pod miastem spotkanie delegatów tureckich i bułgarskich. Prawdopodobnie omawiane będą warunki kapitulacji.

### Posiedzenie komisji kolonizacyjnej.

POZNAŃ.—Doroczne posiedzenie komisji kolonizacyjnej odbędzie się 20 stycznia w Poznaniu. Na posiedzeniu przygotowany zostanie memoriał dla sejmu.

Pozatem omówione zostanie sprawa wywłaszczenia, i propozycje, co do dalszych wywłaszczeń.

### Krwawe starcie z policją.

RZYM. W miejscowości Rocca Gorga przyszło do krwawych starć między ludnością a policją. Ludność odbyła zgromadzenie protestujące przeciw nowym hygienicznym przepisom rządu, których wykonawcą ma być burmistrz.

Po zgromadzeniu zebrani udali się przed magistrat i powybijali wszystkie szyby. Do policji strzelano z tłumy z rewolwerów. Dwóch policjantów zostało zabitych i 4 rannych. Policjanci odpowiedzieli strzałami. Jedna osoba z tłumy została zabita, kilkanaście osób rannych.

### Męczarnie ekspedycji naukowej.

BERLIN. Z Chrystianji donoszą, że niemiecka ekspedycja naukowa na Spitzbergen znosi straszne męczarnie z powodu zimna, i braku środków pożywienia. Wielu członków ekspedycji zachorowało na skorbut.

Ekspedycja podzieliła się na 2 oddziały, uczestnik jednego oddziału ekspedycji kapitan Riischer przybył do zatoki Advent na Spitzbergen i opowiadał, że reszta członków oddziału znajduje się w sytuacji rozpaczliwej. Wysłano ekspedycję ratunkową. Kap. Riischerowi odmarzły nogi. Musiano stopy amputować.

### Rumunja a Bułgaria.

LONDYN. — Jak donosi „Daily Telegraph”, pomiędzy Bułgarią a Rumunją doszło do porozumienia. Bułgaria odstępuje Rumunii pas ziemi, ciągnący się od Olenic wraz z Siliestrą do przylądka Kali-Agra, na morzu Czarnem.

### Strajk zecerów w Amsterdamie.

AMSTERDAM. Wybuchł tutaj strajk częściowy zecerów. Zachodzi obawa na rozszerzenie się strajku na wszystkie drukarnie Amsterdamu. Niektóre dzienniki nie wychodzą wcale.

### Zajście serbsko-greckie.

SALONIKI. Serbowie wzięli do niewoli greckiego gubernatora Floriny, ponieważ ten wabraniał się wydać im w ręce administracji miasta.

### Cudzoziemcy na uniwersytetach niemieckich.

HALLE nad Saalą. W Halle odbyła się w tych dniach tajna konferencja między profesorami medycznego fakultetu na uniwersytecie w Halle i kilkoma profesorami medycznego fakultetu uniwersytetu berlińskiego. Konferencja dotyczyła kwestji, czy i którzy

cudzoziemcy mają być w przyszłości dopuszczeni na niemieckich uniwersytetach do kliniki. Na konferencji stwierdzono, że sprawa studjowania medycyny przez cudzoziemców w Niemczech przybrała bardzo ostre formy, wskutek żydów rosyjskich, którzy dopuszczani w ograniczonej liczbie na uniwersytety rosyjskie kształcą się masowo w Niemczech.

Konferencja uznała za stosowne, wejść w porozumienie z władzami rosyjskimi. Postanowiono czynić przedstawienia, aby studentów żydowskich, ze względu na brak lekarzy w Rosji otrzymali równouprawnienie w studjach medycznych. Na uniwersytetach niemieckich bowiem będą się coraz bardziej piętrzyć utrudnienia dla cudzoziemców.

### Pogotowie Bułgarii.

PARYŻ. Z Konstantynopola donoszą: tutejszy komendant wojskowy, zbadawszy położenie pod Konstantynopolem i na linii obronnej Czataldży, przekonał się, że bułgarzy wprowadzili na swe pozycje znaczną ilość ciężkich dział oblężniczych największego kalibru i zdolali ustawić je na korzystnych dla siebie pozycjach. Wobec tego, dalsza obrona w Turcji, w razie wznowienia kroków wojennych, nie doprowadziłaby do żadnego rezultatu, a klęska ostateczna byłaby nieunikniona.

### Samobójstwo

MONACHJUM. W hotelu „Union” powiesił się hr. Gabryła Apraksinowa, urodzona w Warszawie.

### Znów pojedynek polityczny

BUDAPESZT. Tisza wyzwał hr. Sacheny'ego na pojedynek, z powodu obraźliwego listu. Spotkanie na szable odbędzie się jutro.

### Postulaty rusinów.

LWOW (Wat.)—Rusini postawili swoje postulaty w sprawie wyborów do rady miejskiej Lwowa. Żądają oni 22 mandatów t. j. tyle, ile rzekomo należy się im w stosunku do ilości ludności rusińskiej we Lwowie.

### Hr. Apraksin.

MONACHJUM—Urodzona w Warszawie hr. Apraksin, która przybyła tu z Wiednia powiesiła się w hotelu „Union”.

### Aresztowani francuzi.

MDTZ—Policja tutejsza aresztowała onegdaj 5 francuzów, którzy pod pozorem handlowania perfumami werbowali ochotników do francuskiej legji cudzoziemskiej.

### Robotnicy rolni.

BERLIN—Kongres socjalistyczny zaimponował się wczoraj sprawą robotników rolnych. Przyjęto rezolucję, aby robotnicy ci zostali równouprawnieni z robotnikami fabrycznymi pod względem prawa koalicyj i zabezpieczenia na wypadek choroby, oraz, aby otrzymali sądy reżymce.

Następnie konferencję odroczone do wieczora. Dziś na porządku dziennym znajduje się sprawa stosunku socjalistów do polaków.

### Czas na mocarstwa.

PARYŻ. „Matin” ogłasza wywiady swego londyńskiego korespondenta z czarnogórskim delegatem Minskowiczem i greckim Venizelosem. Obydwaj oświadczają, że teraz nadeszła pora, aby wielkie mocarstwa wywarły nacisk na Turcję. Turcja musi ustąpić Adrianopol i wyspy Egejskie. Inaczej niema pokoju.

### Kapitulacja Adrianopola.

BERLIN. „Voss Otg.” donosi z Sofji: Na życzenie komendanta Adrianopola Szukri paszy odbędzie się dzisiaj 7 b. m. decydujące spotkanie tureckich i bułgarskich parlamentarzystów, pod murami twierdzy adrianopolskiej. Oczekują kapitulacji Adrianopola.

Telegram bez drutu, wysłany wczoraj przez komendanta twierdzy do wielkiego wezyra w Konstantynopolu określa położenie twierdzy za beznadziejne.

### Jan Ciagliński.

Z Petersburga donoszą o zgonie artysty-malarza Jana Ciaglińskiego.

Urodzony w Warszawie w r. 1859, tu też odebrał wykształcenie.

Wkrótce jednak porzucił rozpoczęte studia dla malarstwa i jako młodzieniec dwudziestoletni podążył do akademii sztuk pięknych w Petersburgu.

Już pierwsze prace, wykonane przez Ciaglińskiego w akademii petersburskiej, zwróciły na siebie uwagę i młody malarz otrzymał złoty medal za konkursowe płótno p. n. „Sadzawka Siloa”.

W r. 1906 mianowano go profesorem akademii petersburskiej.

Świetny rysownik, rozmyślony w żywotnej kolorystyce, był uważany w Petersburgu za impresjonistę. Obrazy jego ce-

chowała wielka śmiałość i rozmach, będący odzieniem osobistego charakteru Jana Ciaglińskiego.

### Delegaci o zawieszeniu broni.

BERLIN. Londyński korespondent „Voss Ztg.” rozmawiał po konferencji z delegatami pokojowymi Bułgarii. Delegaci bułgarscy oświadczyli, że nie zerwali rokowań a to z tego powodu, że jawne zerwanie spowodowałoby równocześnie zerwanie traktatu zawieszenia broni i natychmiastowe prowadzenie wojny. Delegaci baikańscy chcieli tego uniknąć, ze względu na wielkie mocarstwa. Zawieszenie rokowań oznacza również zerwanie rokowań ale nie pociąga za sobą zerwania traktatu zawieszenia broni.

Delegat pokojowy turecki Osman Nizami pasza oświadczył, że Turcja uważa zawieszenie broni za odwrót państw baikańskich. Osman Nizami pasza oświadczył dalej, że obecnie cała kwestja pokoju przeszła w ręce wielkich mocarstw.

### Różne.

LONDYN. Prasa tutejsza stwierdza, że odroczenie konferencji pokojowej wpłynie na zaostrzenie położenia i podziela donerwujące na obie strony, co może doprowadzić do wybuchu.

Mocarstwa powinny dołożyć wszelkich starań, ażeby doprowadzić do porozumienia, nie dlatego, ażeby obawiali się takiego niebezpieczeństwa, jak wznowienie wojny europejskiej, bo wojnę taką potrafią zlokalizować, ale dlatego, że większe niebezpieczeństwo grozi Europie, gdy z chwilą zbliżania się stanu niepewności rozpoczyna się rozruchy w Armenji, Arabji i w innych prowincjach Azji.

WIEDEN.—Podobno studenci rumuńscy, kształcący się w szkołach tutejszych, otrzymali rozkaz powrotu do kraju.

BERLIN—Nowy sekretarz stanu, Jagow oświadczył współpracownikowi „Local Anzeiger”, iż nie może nie powiedzieć o programie swej przyszłej działalności, uważa bowiem wszelkie programy w polityce za głupstwo. Polityka należy od tyśiącznych okoliczności.

WIEDEN—Korespondent „Wat2a” donosi, iż rusini rozpoczną obstrukcję w komisji finansowej dnia 16 b. m., jak również w komisji wodnej. Powodem obstrukcji nie jest sprawa uniwersytetu, lecz w pierwszym rzędozie reforma finansowa i sprawa kanałów.

HAMBURG—Znany tutaj notariusz, dr. Becker uciekł po zdefraudowaniu znacznej sumy złożonej u niego w depozycie. Policja rozszalała za nim listy gończe. Wysockości zdefraudowanej suwy dotychczas nie ustalono.

BERLIN—Według wiarygodnych informacji rząd niemiecki zamierza przy odnowieniu traktatów handlowych podnieść wszystkie cła o 5 procent.

BERLIN.—„Voss Ztg.” donosi z Sofji, że na życzenie komendanta Adrianopola odbędzie się dnia 7 b. m. spotkanie decydujące parlamentarzysty tureckich i bułgarskich pod murami twierdzy w sprawie poddania Adrianopola.

Telegram iskrowy, nadesłany do wielkiego wezyra w Konstantynopolu przez komendanta Adrianopola, określa położenie twierdzy, jako beznadziejne.

RZYM—Ambasador niemiecki w Rzymie, Jagow opuszcza jutro Rzym, aby udać się do Berlina i objąć kierownictwo ministerjum spraw zagranicznych.

SALONIKI—Serb. wz. do niewoli greckiego gubernatora miasta Florzna, ponieważ wzdragał się oddać im administrację miasta.

BIAŁOGRÓD—Zatoga turecka w Skutari nie uznała dotychczas faktu zawieszenia broni i arządza ciągle wycieczki. Walki trwają w dalszym ciągu.

LONDYN—Turcja otrzymała pożyczkę zagraniczną w wysokości 7,400,000 franków. Gwarancją tej pożyczki stanowi specjalny podatek wojenny.

— 0 —

## Handel i przemysł.

### Syndykaty i trusty.

Łódzki komitet handlu i przemysłu otrzymał zawiadomienie, że ministerjum handlu i przemysłu przygotowało projekt prawa o trustach i syndykatach, który złoży IV Damię. Projekt traktuje wszelkie porozumienia wytwórców, jako zjawiska nietylko nienniknione, ale w wielu wypadkach pożądanie i korzystne. Nawet porozumienia spekulacyjne, o ile tylko dążą do uregulowania sprzedaży, są dopuszczalne. Represje mają być skierowane nie przeciw samym porozumieniom, lecz przeciw nadużyciom, które mogą wynikać z grunty takich porozumień.

**Zamówienia rządowe.**

Ministerjum komunikacji opublikowało listę fabryk i zakładów przemysłowych, którym powierzono zamówienia kolejowe na rok 1913. W okręgu petersburskim fabryk takich jest 42, a w Królestwie Polskim 40. Z tych ostatnich 20 należy do fabryk wielkich, jak zakłady Ostrowieckie, Huta Bankowa, Bliżyn, fabr. Hantkiego i inne.

**Słuszne wystąpienie.**

Grono kupców i przemysłowców łódzkich zwróciło się do komitetu giełdowego z żądaniem energicznego wystąpienia do ministerjum w sprawie zmiany istniejących przepisów co do zawiadamiania żyrantów w razie protestowania weksli.

Dotychczas praktykowało się w Cesarstwie, że rejeant po zaprotestowaniu weksla zawiadamiał o tem nie tylko wystawcę, lecz i żyrantów, pobierając za zawiadomienie każdego żyranta po 50 kop. A że weksel obiega nieraz kilkunastu żyrantów, ściągana przez rejeanta suma bywa często znaczna i obciąża firmę, która daje weksel do dyskonta.

Przytem bank po zdyskontowaniu odsyła zwykle do miejscowości, gdzie weksel był wystawiony, tak że, gdy takowy oddany zostaje do protestu, wszystkie koszty ponosi znowu firma, dająca weksel do dyskonta.

Biorąc pod uwagę, że w Cesarstwie, skutkiem kryzysu wraca bardzo dużo weksli protestowanych, a wyniki niepłatności ujemnie odbijają się na prawidłowym biegu interesów handlowych, grono kupców i przemysłowców łódzkich wystąpiło do łódzkiego komitetu giełdowego motywując, że energiczne wystąpienie do ministerjum w tej sprawie co do zmiany zawiadamiania żyrantów jest niezbędne.

**O niewypłacalności handlowej.**

Minister handlu i przemysłu słożył Izbie państwowej projekt nowych przepisów o administracjach w sprawach handlowych i przemysłowych. Jakkolwiek projekt ten nie dotyczy obowiązujących u nas przepisów kodeksu handlowego o upadłościach, nie mniej poznać go warto, ze względu na ciągłe stosunki handlowe Królestwa z Cesarstwem.

Co więcej zaś były już u nas dwa wypadki przeniesienia siedziby towarzystw akcyjnych do Petersburga, uchwalonego umyślnie w celu obejścia przepisów naszego prawa upadłościowego i skorzystania z dogodniejszego dla niewypłacalnych dłużników prawa handlowego, obowiązującego w Cesarstwie.

Mianowicie, prawo handlowe rosyjskie obok upadłości, przewiduje też i t. zw. administrację w sprawach handlowych i przemysłowych, mająca na celu uregulowanie stosunków pomiędzy niewypłacalnym dłużnikiem, a jego wierzycielami bez ogłoszenia upadłości, a to bądź za obustronną zgodą, bądź z decyzji komitetu giełdowego, na jednostronne żądanie wierzycieli, w razach gdy idzie o przedsiębiorstwa wielkie, gdy dane przedsiębiorstwo znajduje się w mieście, w którym istnieje giełda i gdy niedobór nie przekosi 50 procent bilansu przedsiębiorstwa. Przepisy obecne co do administracji mieszczą się w art. 392 — 403 Ustawy Procedury Handlowej Cesarstwa.

Nowy projekt utrzymuje zasadę administracji handlowej, a nawet ją rozszerza, a zarazem przekształca i ściśle ustala obowiązujące w tej mierze przepisy.

Nowoprojektowane przepisy, wzorowane poniekąd na prawodawstwach zagranicznych, określają cel administracji, warunki, od których zależy możliwość urzędzenia administracji; jej termin, rola sądu, sposób odbioru administratorów, uszeregowanie długów masy itd.

Cel administracji, wedle nowego projektu, ma być dwójaki: albo poprawienie interesów przedsiębiorstwa, albo też zupełna jego likwidacja.

Projekt ograniczenia dopuszczalności administracji do wypadków, w których deficyt bilansowy danego przedsiębiorstwa nie przekosi 25%; gdy dotąd normą taką było 50%.

Z drugiej strony, projekt rozciąga stosowanie administracji do przedsiębiorstw mniejszych i do wszystkich miast; ogłoszenie administracji czyni zależnym od zgody większości właścicieli; ogranicza rolę sądu do kontroli legalności formalnej; dzieli pretensje na sporne i bezsporne, przyznając przywilej jedynie długom, zabezpieczonym zastawem oraz zobowiązaniom, zaciągniętym już przez administrację; nadaje sądowi prawo przemiany administracji na upadłość na żądanie 2/3 wierzycieli masy lub uchwały zarządu administracji, a także w razie ustalenia, że deficyt przekosi 25 procent lub wykrycia cech postępu itd.

Projekt w mowie będący Biuro Pracy Społecznej zamierza przesłać Komitetowi Giełdowemu oraz Tow. Prawniczemu, w celu zaopiniowania: czy i jakie następująca się co do niego uwagi i uwagi, ze względu na nasze prawodawstwo i na interesy naszego handlu, przemysłu i kredytu.

Wobec wzrastającego ruchu robotniczego departament policji — jak donosi „Riecz“ — uznał za potrzebne rejestrację robotników wszystkich większych przedsiębiorstw przemysłowych. Dostarczenie wiadomości polecono policji. Uznając jednak całą trudność dokonania rejestracji, departament policji zwrócił się do wszystkich gubernatorów i naczelników miast z zapytaniem, o ile zamierzony środek jest możliwym do urzeczywistnienia i celowym.

**Kalendarzyk.**

Dziś Marecjanny P. M.  
Jutro Agatona P.

Imiona słowiańskie: dziś Władymira jutro Dobrosława.

Wschód słońca o g. 8 m. 13.  
Zachód " " 3 " 58.  
Długość dnia " 7 " 45.

Teatr Polski. Dziś o 8 m. 15 w. „Sąd“ jutro o 8 m. 15 w. „Pies gończy“

Teatr Popularny. Dziś wiecz. „Lygja“ jutro wiecz. „Potęga ciemnoty“.

Biblioteka Stebelskich. (Mikołajowska 59) otwarta codziennie od g. 9-ej do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od 1-ej do 3-ej pp.

Czytelnia pism Tow. „Wiedza“. (Piotrkowska 103), otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do godz. 10-ej wiecz.

Czytelnia Tow. kultury polskiej. (Piotrkowska 91) otwarta w dni powszednie po godzinie 6-ej do 9-ej wieczorem, a w niedziele i święta od godziny 3-ej do 6-jej wieczorem.

Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91), otwarte codziennie od godziny 4-ej po południu do 10 wieczorem, w niedziele i święta od godziny 12-ej w południe do 10-jej wieczorem.

—0—

**KRONIKA.**

**Z komisji szkolnej.**

(ia) Po sporządzeniu nowego rozkładu składki szkolnej na rok 1913, okazało się, że liczba płacących składkę będzie znacząco mniejsza, niż w roku ubiegłym. Wpłynęło na to zwolnienie od składki szkolnej wielu robotników, którzy wskutek zastojów w fabrykach lub pozbawienia pracy, nie zarabiają tyle, by mogli być obciążeni składką szkolną. Mimo to suma składki szkolnej nie będzie mniejsza od sumy zeszłorocznej, ponieważ rozkład sporządzony został z zastosowaniem odpowiedniej normy składek do zawodów wyzwolonych.

**Z zarządzeń policmajstra**

(ra) Wczoraj rano właściciele hoteli i pokoi meblowanych otrzymali okólnik policmajstra m. Łodzi, w którym na mocy przepisów obowiązujących poleca, aby kantory tych zakładów nadsyłały dwa razy dziennie, mianowicie o 9 rano i 9 wieczorem wykazy przyjeżdżających do Łodzi, zamieszkałych w hotelach i pokojach umeblowanych gości, w 4-ch egzemplarzach, z których dwa do kancelarii odpowiedniego komisarsza policji, jeden do kancelarii policmajstra i jeden do kancelarii naczelnika policji śledczej.

W wykazach tych winny być wypełnione rubryki, określające rok urodzenia przyjeźdźcy, pochodzenie, wyznanie i poddaństwo, rodzaj zajęcia i cel przybycia do Łodzi; przez kogo, kiedy i za jakim numerem wydany paszport; skąd i o której godzinie przybył do Łodzi i numer lokalu, w którym zamieszkał. Wrazie niewypełnienia tego rozporządzenia grozi kara 500 rb.

**Towarzystwo lekarskie.**

(a) Wczoraj wieczorem odbyło się ogólne zebranie członków towarzystwa lekarskiego w Łodzi.

Przewodniczył dr. Stanisław Skalski, po odczytaniu sprawozdania okazało się że towarzystwo liczy 95 członków, przyczem dokonano wyborów.

Na prezesa wybrany został dr. Alfred Krusche, na wiceprezesa dr. Seweryn Sterling.

**Pokaz prac uczniowskich.**

(t) Dzisiaj po południu w szkole handlowej kupiectwa łódzkiego otwarto pokaz prac szkolnych uczniów tej szkoły. Przed-

stawia się on bardzo interesująco. W najbliższym numerze omówimy obszerniej wystawione prace.

**Wykrycie broni.**

(t) Agencji policji śledczej dokonali wczoraj niespodziewanej rewizji w mieszkaniu stróża przy ul. Wschodniej Nr. 27, przyczem znaleziono ukryte w sienniku rewolwer i ładunki. Stróża aresztowano.

**Powiększenie etatów sądów pokoju.**

W swoim czasie donosiliśmy, że wskutek dużej ilości spraw sądowych w Łodzi powstał projekt powiększenia liczby sędziów pokoju o 4-ch.

Obecnie gubernator zawiadomił magistrat łódzki, że ministerjum spraw wewnętrznych poleciło do czasu zatwierdzenia 4 nowych rewolwerów sędziów pokoju powiększyć etaty na utrzymanie kancelarii wszystkich obecnie istniejących sądów pokoju w Łodzi z 1340 rb. do 1600 rb. rocznie i zjazdu sędziów pokoju z 1150 do 2000 rubli. Przewyżka ta wypłacana ma być z funduszu kasy miejskiej.

**Z Komitetu przeciwgłodowego.**

(a) Wczoraj wieczorem w lokalu przy ulicy Przejazd Nr. 1 odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego niesienia pomocy pozbawionym pracy robotnikom.

Uchwalono, aby jaknajwięcej zaprosić obywateli i w poniedziałek przystąpić wraz z nimi do zbierania składek.

**Wyjaśnienie.**

(w) Jako dopełnienie do naszej wczorajszej wzmianki o projekcie bojkotowym grona lekarzy polskich dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że na naradzie lekarzy polskich rozpatrywano tylko sprawę jednego z członków towarzystwa lekarskiego, który brał czynny udział w walce wyborczej, jako członek żydowskiego komitetu wyborczego.

Większość lekarzy umotywowała swe stanowisko opozycyjne w stosunku do owego projektu, że lekarze w powyższej walce wyborczej występować nie jako członkowie towarzystwa lekarskiego, ale jako osoba prywatna.

**Stanowisko żydów obokrajowców.**

(m) Jak się dowiadujemy, prezes niemiecko-żydowskiego „Hilfsvereinu“ w Berlinie, Paweł Nathan, jak również przedstawiciele podobnych stowarzyszeń w Anglii i Francji, zwrócili się do jednego ze znanych łódzkich działaczy żydowskich z prośbą o nadesłanie danych cyfrowych, dotyczących obecnej akcji bojkotowej w Królestwie Polskim.

Jak nas zapewnijają w wiarogodnych źródłach, żydzi niemieccy, angielscy i francuscy zamierzają zorganizować akcję pomocy dla żydów z Królestwa Polskiego, którzy ucierpieli z powodu obecnego bojkotu.

**Spadki.**

(rs) Łódzki wydział hipoteczny przy sądzie pokoju XIII rewiru m. Łodzi, otworzył postępowanie spadkowe po następujących zmarłych mieszkańcach Łodzi:

- 1) Anieli Gajewicz, właścicielce sum hipotecznych; 2) Michale-Procie Rosickim, właścicielce sum hipotecznych; 3) Chasklu Boruchu Hamerze, właścicielce sum hipotecznych; 4) Juliuszu Edwardzie Bramie, właścicielce nieruchomości; 5) Juliuszu Augustie Hajdrychu, właścicielce sum hipotecznych; 6) Oskarze Adolffie Szellerze, właścicielce nieruchomości łódzkiej nr. 80; 7) Marjanie Andrzeju Żelazowskim, właścicielce nieruchomości w Aleksandrowie; 8) Ratale Herszu Herszkowicz, właścicielce nieruchomości łódzkiej nr. 507; 9) Natalji Panasiwicz, właścicielce sum hipotecznych i nieruchomości nr. 9 w Bałutach; 10) Herszu Kochańskim, właścicielce sumy depozytowej.

Termin ostateczny zgłoszeń spadkowych wyznaczono na 10-go lipca 1913 roku.

**Poranienie przy pracy.**

(t) W fabryce Wojdyławskiego (Długa 113) zdarzył się wczoraj smutny wypadek. 37-letni robotnik Wojciech Marczak został pochwycony za prawą rękę przez tryby maszyny, przy której pracował. Maszyna urwała mu kciś ręki i połamała kości przedramienia.

Pogotowie przewiozło go do szpitala Czerwonego Krzyża.

**Kurcze żołądka.**

(t) Wczoraj dwukrotnie wzywano pogotowie do nagłych zasłabnięć na kurcze żołądka. W fabryce przy ul. Anny Nr. 9 zachorował 24-letni Marjan Zawisza, a przy zbiegu ulic Targowej i Nawrot zachorował 28-letni roznośiciel gazet, Władzław Kopychowski.

**Z głodu.**

(t) Na ul. Cegelnianej obok domu Nr. 47 zastał z głodu 45-letni Michał Witczak od dłuższego czasu pozbawiony zajęcia.

Doraźnej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

**Bójka.**

(t) O północy w podwórzu domu Nr. 29 przy ul. Konstantynowskiej jakiś człowiek pokaleczył nożem stójkowego, Adama Góreckiego (27 lat). Poszwankowanego opatrzył lekarz Pogotowia.

**Zawiadomienia.**

Tow. krzewienia oświaty. Dziś o godzinie 8-jej wieczorem, w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11 prof. H. Wyznacki w dalszym ciągu będzie miał swój wykład z geografii fizycznej. Odczyt tylko dla członków — bezpłatnie.

W niedzielę dnia 12 stycznia, o godzinie 4-jej po południu dr. Stanisław Skalski wygłosi odczyt „O ospie i walce z tą chorobą“. Prelegent mówić będzie o tej chorobie, która według statystyki zebranej przez niego zabiera w Łodzi więcej ofiar, niż w całych państwach europejskich. Sama istota choroby, odnowny wynalazek szczepienia ospy i związane z szczepieniem zjawiska są nadzwyczajnie ciekawe i pouczające.

Bilety wejścia po 10 kop. dla członków 5 kop.

Tow. krajoznawcze. W sobotę dnia 11 b. m. o godzinie 8-jej wieczorem w lokalu własnym Towarzystwa Piotrkowska 91, odbędzie się pierwsze w r. b. miesięczne zebranie członków Tow.

Na zebraniu tem p. Jan Lewiński, przewodniczący sekcji fizjograficznej, Tow. krajoznawczego w Warszawie, prowadzący pracownię geologiczną w muzeum przemysłu i rolnictwa, wygłosi odczyt p. t. „Zarys tectonicznej budowy ziem dawnej Polski“, ilustrowany przezręczami.

Teatr Polski. Z kancelarii teatru komunikują nam:

Dziś premiera głośnej sztuki Czesława Haliça p. t. „Sąd“.

— Jutro „Pies gończy“ po cenach popularnych.

— W sobotę o g. 4 po poł. po cenach najniższych „Pies gończy“, o g. 8 i pół wiecz. „Sąd“.

— W niedzielę o g. 3 i pół po poł. „Pies gończy“, wieczorem o godz 8 i pół „Sąd“ po raz 3-ci.

— Następną premierą będzie arcydzieło sztuka Bernarda Shawa p. t. „Mezallians“.

Sztuka ta obiegła z nadzwyczajnym sukcesem artystycznym wszystkie najcenniejsze sceny Europy, a ostatnio odniosła triumf w teatrze krakowskim.

— Jednocześnie odbywają się próby ze „Złotego runa“ St. Przybyszewskiego, w której rolę „Ireny“ odtworzy ulubienica tu-tejszej publiczności p. Stefania Gromnicka.

Z teatru Popularnego komunikują nam co następuje:

— Dziś w czwartek „Lygja“ sztuka w 8 aktach z powieści Quo Vadis.

— Jutro w piątek głęboki utwór genialnego pisarza rosyjskiego Lwa Tołstoja w 5 aktach p. t. „Potęga ciemnoty“.

— W sobotę po poł. po cenach najniższych sztuka ze śpiewami i tańcami „Chata za wsią“.

— Pełne próby odbywają się z głośniejszej sztuki w 3 częściach Jerome'a p. t. „Tajemnicza postać“, która obiega w tryumfie wszystkie sceny europejskie.

Symboliczna postać nieznanego, który zjawia się wśród klótlivych i chorych lokatorów pensjonatu niecając pokój, ukojenie bólu i miłość dla bliźnich nakreślona jest z genialnym talentem wielkiego pisarza; poszczególne zaś sceny tej oryginalnej sztuki przykują uwagę widza i dają podniosły nastrój dzieła o wysokiej wartości literackiej.

Powyższy utwór zdobył na wszystkich scenach ogromne powodzenie, a to dzięki swej oryginalnej treści, którą utalentowany autor opracował i pogłębił, dając charakter o podkładzie psychologicznym; akcja sztuki toczy się zajmująco od pierwszej do ostatniej sceny.

Zabawa w Domu ludowym. Dnia 12 b. m. o godzinie 7-jej wieczorem odbędzie się przedstawienie sztuki ludowej p. t. „Krakowskie Zuchy“.

Związek zawodowy pracowników piekarskich zawiadamia, iż zebranie kwartalne odbędzie się w lokalu Resursy rzemieślniczej przy ul. Widzewskiej nr. 117 w niedzielę dnia 12-go b. m. o godzinie 8-jej po południu.

Bal maskowy w „Lirze“. Łódzkie Towarzystwo śpiewacze „Lira“ w lokalu własnym Piotrkowska nr. 91, w sobotę nadchodzącą dnia 11-go b. m. urządza „Bal maskowy“ dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Obowiązkowe zdemaskowanie nastąpi o godzinie 2-jej po północy. Zabawie przygrywać będzie orkiestra pierwszorzędna. Bufet i eukiernia bogato zaopatrzone. Cena wejść przystępna. Początek bału o godzinie 10-jej wieczorem.

W nadchodzącą sobotę, 11 b. m. w sali Stowarzyszenia Domu Ludowego przy ul. Przejazd Nr. 34 odbędzie się wielka zabawa koleżeńiska ogrodników łódzkich.

Początek zabawy o godzinie 9 wieczorem.

## Z kolejek podmiejsk. dojazd.

### Oszczędności Dyrekcji.

Z powodu zaostrożenia się zimy konduktorzy i motorowi tramwajów podmiejskich znów zaczęli odczuwać skutki tejże.

Dyrekcja tramwajów np. nie dotąd nie zrobiła dla zabezpieczenia motorowych od wiatru, jaki przewiewając z obydwu stron, lukami pomiędzy stopniami wagonu i drzwiami, nawiewa zaspami śnieg na nogi motorowemu.

A propos; kożuchów dyr. wydaje takowe pracownikom w tak lichym gatunku, że np. koźniercz przeciera się już w pierwszym roku noszenia, tymczasem termin używalności kożuchów dyrekcja przedłużała z lat 3 do 6.

Czyż zdrowie pracowników tramwajowych jest tak blahe, rzecz, że może być zupełnie ignorowane?

Pozatem zarząd powinien wydawać motorowym ciepłe rękawice i buty na sezon zimowy.

Co do wypadków, jakie zwłaszcza na linii Łódź-Konstantynów mnożą się w zaskakujący sposób — również odpowiedzialność spada na zarządy dyrekcji.

Na tej linii lampki u górnych reflektorów przy wagonach motorowych są starego systemu, 20 kopiejkowe i bardzo zużyte, a dyrekcja ze względu na oszczędności kopiejkowych nie zamienia je na normalne 50 kopiejkowe — następnie za każde stłuczone szkło przy naftowej lampie w dolnym reflektorze motorowemu wytrącają 3 kop. z pensji, wobec czego lampki te są stale przykręcone, a słabe światło nie pozwala motorowemu nie widzieć na linii.

Do tego motorowy odpowiada za szkła przy tylnej sygnałowej latarni — to rozporządzenie już doprawdy wkracza w krainę humorystyki — prowadząc pociąg, maszynista ma kontrolować niewidzialną dla niego latarnię. Ecco.

## Bitwa pod Krakowem.

Czytamy w pismach krakowskich: Za Dębnikami nad Wisłą między Bodzowem a Kostrzem, naprzeciw Bielan, stoczono w niedzielę „krwawą” bitwę. Trzask strzałów karabinowych, jęki rannych, krzyki walczących, głosy komendy, słychać było z daleka w okolicy.

Do prowizorycznie urządzonego lazaretu polowego przywożono co chwilę rannych, gdzie ich opatrywano. Krwawa ta batalja trwała przez kilka godzin i zakończyła się zdobyciem atakowanego wzgórza.

Wszystkich, którzy się lekają grozy wojennej, uspokoić możemy, że były to ćwiczenia polowe samarytanek krakowskich. Jak wiadomo, zawiązało się niedawno w Krakowie towarzystwo „Samaritanin polski”, którego celem jest przygotowanie pań do niesienia pomocy rannym na polu bitwy. Utworzono kilka kursów, na których lekarze wykładają stosowne wiadomości z zakresu anatomji, chirurgji, pielęgniarstwa, transportu rannych, pomocy w pierwszych wypadkach.

Jeden z wykładających lekarzy krakowskich, znany chirurg dr. Mieczysław Staszewski, na którego kurs zapisało się około 100 uczennic, chcąc wypróbować praktycznie nabyte przez nie teoretyczne wiadomości, zorganizował owe ciekawe ćwiczenia polowe oddziału swoich samarytanek. W tym celu porozumiał się z kierownictwem krakowskich skautów i praktyczna ta lekcja odbyła się w niedzielę na krakowskich polach.

Na placu boju zjawilo się około 200 skautów pod komendą prof. Wyrobka. Samarytanka przybyły na teren wojenny przed południem na wozach chłopskich, wioząc ze sobą cały magazyn bandaży, narzędzi, lekarstw i t. p.

Komendant oddziału sanitarnego, dr. Staszewski, przybył w karetce pogotowia ratunkowego. Trzy plutony skautów urz-

dziły atak na wzgórze z doliny z odległości 600 kroków.

Samarytanka, ubrane w charakterystyczne białe płaszcze i czapki, z lekarstwami w ręku, ustawiły się w tyle po za linią bojową. Walczącym rozdano kartki z napisami, określającymi rany, a więc np. postrzał w ramię, rana cięta, złamanie nogi, wreszcie zabity i t. d. „Zabity niech się nie rusza”, lub „zastrzelonemu nie wolno mówić”, wreszcie „umierać tylko na suchej ziemi” brzmiała oryginalna komenda naczelnika i plutonowych przed atakiem. W czasie bitwy skautów padali, a gdy linja bojowa posunęła się naprzód, podchodziły samarytanka w towarzystwie sanitarnych patroli skautowych, wyszukiwały rannych, opatrywały i odstawiały ich do bojowego lazaretu, urządzanego z boku na odległym wzgórzu.

Tutaj badał dr. Staszewski, czy rana była opatrzona należycie, pouczał i udzielał odpowiednich wskazówek. Zaledwie tylko kilka opatrunków nie było właściwych.

Atak na odległe wzgórze wykonali skautci z brawurą i oczywiście zdobyli pożywie. Imitacja tej bitwy wypadła efektownie i malowniczo.

Po powrocie zdali plutonowi raport o stratach, poczem nastąpił dłuższy odpoczynek. Skautci rozbili obóz, rozpalili ogniska i spożyli sporządzony przez siebie obiad. Każdy skaut musi umieć przyrządzić sobie przy ogniu pożywienie. Karność i sprawność tych rumianych, opalonych, a zdrowych chłopców budziły ogólny podziw.

Po odpoczynku rozbiegli się harcownicy po okolicy szukać zaginionych, rannych. Z daleka sygnalizowali za pomocą chorągiewki o pomoc, poczem natychmiast wyruszyła ekspedycja „Samaritanek” i patroli sanitarnych na ratunek.

Kiedy już pole bitwy i okolicę oczyszczono z „rannych i zabitych”, nastąpił po godzinie 4 powrót. Ćwiczenia powiodły się doskonale, panie okazały się sprawnymi i zręcznymi pielęgniarkami i dawały sobie radę nawet w najtrudniejszych wypadkach; sporządzały np. same prowizoryczne nosze z karabinów i drzewa, a z wikliny szyny na złamane nogi.

Czas na świeżem powietrzu upłynął zdrowo i wesoło do wieczora. Wracano w doskonałych humorach, ciesząc się z rezultatów, które wykazały dobre postępy uczestniczek i z mile przepędzonego czasu na oryginalnej i pożytecznej majówce grudniowej.

Pogoda była jakby wymarzona. Wkrótce odbędzie się dalsze tego rodzaju ćwiczenia na wielką skalę, organizowane przez dr. Staszewskiego.

## Telegramy.

(Tel. różnych agencji z 8 stycznia)  
(Sprawa uniwersytecka.)

KRAKOW. „Nowa Reforma” otrzymała z Wiednia telegram z następującą wiadomością:

Rokowania w sprawie uniwersytetu ruskiego doprowadziły — jak się dowiadujemy — do następującego porozumienia:

Oredzie cesarskie zawierać będzie odrazu kategorycznie i bezwarunkowo postanowienie, że z d. 1 października r. 1914 utworzone zostanie prowizoryczne studjum akademickie ruskie i że z tym dniem język ruski straci na obecnym uniwersytecie lwowskim wszelkie prawa. Równocześnie wniesiony będzie do parlamentu projekt ustawy o utworzeniu uniwersytetu.]

LWOW. Dzienniki donoszą, że konferencja ministra oświaty, Hussarka, z prezydium Koła Polskiego i klubu ukraińskiego nie doszła do skutku. Panuje przekonanie, że sprawa uniwersytetu jest spóźniona i odłożona może na nieograniczony czas.

### Defraudacja.

LWOW. W Sokalu zbiegł urzędnik podatkowy, Goettlich, po zdefraudowaniu 12 tysięcy koron z funduszu emerytalnego nauczyńczieli.

### 101,000,000 na cele antypolskie.

BERLIN. W dniu dzisiejszym [rozdana] posłom projekt budżetu pruskiego na r. 1913.

Budżet zwiększa znacznie wydatki na cele antypolskie, a mianowicie; etat komisji kolonizacyjnej zwiększono, w porównaniu z rokiem zeszłym, o 300,000 marek. Fundusz gadzinowy zwiększono o 2 i ćwierć miliona, tak że wynosi on obecnie prawie 5,000,000.

Na cele antypolskie budżet przeznaczają ogółem 101,000,000 marek.

Pozatem wyznaczono znaczne fundusze na instytucje listów zastawnych dla zakładów, udzielających pożyczek niemieckim właścicielom kamienic w poznańskim i prusach zachodnich.

Polskie Koło sejmowe odbyło posiedzenie pod przewodnictwem Mizerskiego. Dyskutowano nad budżetem oraz nad stanowiskiem, jakie Koło zająć ma względem budżetu.

Uchwalono zgodnie z nastrojem, panującym wśród ludności, zająć stanowisko opozycyjne i głosować przeciwko budżetowi.

Na mówcę 1-go wybrano Seydę, na 2-go ewentualnie Korfantego.

BERLIN. Zjazd socjalistów pruskich powziął na posiedzeniu dzisiejszem uchwałę, potępiającą barbarzyńskie postępowanie rządu pruskiego względem polaków.

### O zdradę państwa.

SARAJEWO. P. Aresztowano 8 studentów, oskarżonych o zdradę państwa.

LUBLANA. P. Aresztowano w S. Petar studenta oskarżonego o agitację wśród żołnierzy; w Splecie — 1 studenta i w Siwie — 4 studentów, oskarżonych o zdradę państwa.

### Polityka austriacka.

PRAGA P. „Prager Mtgl.” donosi, że rząd austriacki zabronił fabryce trykotaży w północnych Czechach wykonać obstatunek Serbji, zezwalając natomiast na dostawę 40,000 koszul trykotowych dla armji bułgarskiej.

Według doniesień gazety „Kas” 8 żołnierzy 29 p. piechoty, za wrogię względem rządu okrzyki podczas wysyłania ich na granicę południową, skazano na zamknięcie w twierdzy na czas od 1 do 2 lat.

### Nota zbiorowa.

KOLONJA 8/1. Wbrew różnorodnym wiadomościom ze źródeł prywatnych, telegram z Berlina do półurzędowej „Koelnisch Ztg.”, poruszając sprawę zbiorowej akcji mocarstw, mającej na celu skłonienie Turcji do ustępstw, dochodzi do przekonania, że forma zbiorowej, jednobrzmiącej noty, zredagowanej w tym celu, byłaby krokiem dyplomatycznym nietylko pożądanym, ale zarazem korzystnym dla interesów samej Turcji, któraby się tym sposobem przekonała, że wspólną wolą mocarstw jest, aby nie dopuścić do odnowienia kroków wojennych.

Co do rozpoczęcia bezpośrednich układów pomiędzy Bułgarią i Turcją niema dotychczas żadnych informacji faktycznych.

BERLIN 8/1. (Tel. wł.) Grey wystąpił z projektem zneutralizowania Adrijanopola i wysp na morzu Egejskim.

Mocarstwa porozumiewają się co do tej propozycji.

### Pojedynek.

BUDAPESZT. Pojedynek Tiszy z hr. Szecheny'm na pałazie odbył się dziś o godzinie 6-jej wieczór. Zaraz przy pierwszym złożeniu się otrzymał hr. Szecheny' cięcie przez głowę, które się obsunęło aż przez czoło. Rana choć nie jest niebezpieczną uznana jednak została przez lekarzy za czyniącą niezdolnym do dalszej walki. Tisza nie tknięty.

Tisza otrzymał nowe wezwanie ze strony hr. Dezyderego Poloyai, syna byłego burmistrza.

### Kredyty na wojsko.

BERLIN. „Post” donosi, że rząd niemiecki zażąda od parlamentu kredytów na wzmocnienie piechoty, kawalerji i artylerji.

### Bankructwo.

BERLIN. Dwaj bankierzy berlińscy, Mitzlatt i Kaever uwiezieni zostali pod zarzutem oszukiwających operacji finansowych.

### Zniknięcie 100,000 marek.

BERLIN. Przesyłka kolejowa z Berlina do Hamburga w sumie 100,000 marek w złoście została w drodze skradziona w sposób tajemniczy i tak zręczny, że dotąd nie natrafiono na żaden ślad sprawców.

### Odroczenie wizyty.

RZYM. Włoski minister spraw zewnętrznych, Giuliano, odłożył projektowaną wizytę,

jaką zamierzał złożyć austriackiemu ministrowi spraw zewnętrznych, hr. Berchtoldowi, do przyszłej wiosny, motywując to trwającym nadal napięciem stosunków w polityce europejskiej.

### Król wybercą.

RZYM. Wpisanie osoby króla na listę wyborczą wywołało ożywioną polemikę. Prasa prawicowa i monarchistyczna uważa za niestosowne dla godności królewskiej występowanie w roli wyborcy, prasa zaś demokratyczna twierdzi, że król, jako obywatel, powinien również korzystać z prawa wyborczego i poglądu tego broni zawzięcie. Komisja, która w tym względzie interpelowała króla, otrzymała odeń odpowiedź, że poddaje się w zupełności prawu.

### O reformy w Armenji.

KAIR. Odbył się olbrzymi wiec kołonijski ormiański. Kierownicy telegraficznie zgłosili protest do sześciu wielkich mocarstw przeciwko uludnym reformom w Armenji, przy których pomocy rząd turecki zamierza zapobiedz interwencji mocarstw. Proszą oni o polepszenie bytu ormian.

### Nie będzie wizytował.

TOKIO. Zaprzeczono doniesieniom pisma, jakoby cesarz miał zaniar po keronacji złożyć wizyty dworom zagranicznym.

### Nowy kraj.

BUENOS AIRES. Według doniesienia niemieckiego Towarzystwa kablowego, dr. Filehner powrócił tu z podróży do bieguna południowego. Odkrył on nowy kraj, który nazwał „Krajem króla Luitpolda”, i barjerę lodową, którą nazwał „Barjerą cesarza Wilhelma II”.

## Wojna, czy pokój?

(Z dnia 8 Grudnia.)

PARYŻ — Z Konstantynopola telegrafują: Generał bułgarski Szwow. udawczy się na linję Czataldzy, gdzie odbyło się spotkanie z Nazimem baszą i Gabrjelem Nowadungjanem baszą, powrócił napowrót do Sofji.

LONDYN. — W prasie tutejszej utwierdza się coraz bardziej przekonanie, że Bułgaria prowadzi bezpośrednio rokowania z Turcją. Dzienniki twierdzą, że rokowania te doszły już do punktu umożliwiającego porozumienie.

PARYŻ. — Przedstawiciel Bułgarji, Danew, rozpoczął w dniu dzisiejszym rokowania z reprezentantami kilku wybitnych francuskich grup finansowych, tragnąc zapewnić udział kapitałów francuskich i francuskiego przemysłu w przyszłym rozwoju ekonomicznym nowych terytori, które po skończeniu wojny przypadną Bułgarji w udziale.

LONDYN. — Potwierdzają się pogłoski o trwających nadal układach pomiędzy przedstawicielami Bułgarji, a komendantem załogi w Adrijanopola o kapitulację fortecy.

BIAŁOGROD. — Rząd serbski oświadczył urzędowo przedstawicielom mocarstw, że gotów jest natychmiast po zawarciu pokoju wycofać swe wojska z nad wybrzeży m. Adrijatyckiego.

Równocześnie jednak wyraził rząd serbski nadzieję, że krok ten zadowolni już przyjaciół Serbji w Europie, którzy zapewne dalszych ustępstw nie zechcą wymagać.

BIAŁOGROD. — Rząd serbski zamierza natychmiast po zawarciu pokoju zaciągnąć pożyczkę w wysokości 500 milionów franków, przeznaczoną na polepszenie ekonomiczne nowych terytori, zrujnowanych przez gospodarkę turecką, a nakoniec przez wojnę.

RZYM. — Półurzędowo potwierdza się, że propozycja, aby 6 wysp na morzu Egejskim, znajdujących się w pobliżu cieśniny Dardanelskiej, mianowicie: Tazos, Samotraki, Lemnos, Imbros, Tenedos i Eustratos, a oprócz tezę wyspy położone zupełnie blisko wybrzeża Azji Mniejszej, mianowicie: Chios, Mitylene, Kos i Rodos pozostały nadal pod rządem tureckim, jednak pod warunkiem udzielenia im zw. morza.

### Po zerwaniu rokowań.

PARYŻ. Tel. wł. Według doniesień „Matin”, delegaci tureccy zamierzają opuścić niebawem Londyn, bez czekania na nowe instrukcje i udać się do Paryża lub Berlina. Gdyby nie specjalne przyjęcie u ambasadora francuskiego, byłiby już opuścili stolicę Anglii.

Według zapewnień dziennika, ostatni telegram z Konstantynopola do delegatów tureckich brzmiał dosłownie, jak następuje: Zerwijcie rokowania!

LONDYN. Mimo optymistycznych zapowiedzi niektórych dzienników, położenie nie zmieniło się wcale na lepsze. Ani Bułgaria ani Turcja nie chcą ustąpić, ani nie proszą o pośrednictwo mocarstw, które wystąpią dopiero wówczas, gdy będą o to proszone.

LONDYN. Delegaci tureccy oświadczyli, że wbrew wczorajszym pogłoskom, nowych instrukcji ze strony rządu tureckiego oczekiwano już nie należy.

PARYŻ. Z Konstantynopola donoszą: podczas mających się niebawem toczyć układów pomiędzy przedstawicielami mocarstw i tureckim ministrem spraw zewnętrznych postawiony projekt ze strony mocarstw następujący projekt: fortyfikacje w Adrijanopolu będą zupełnie zniszczone; na powstałym tym sposobem nowym terenie zbudowaną będzie nowa dzielnica miasta, aby tym sposobem umożliwić podział Adrijanopola na dwie części, każdy pod osobnym, autonomicznym zarządem, jedna bułgarskim, druga tureckim.

Celem wybudowania i urządzenia nowego miasta administracja miasta zaciągnie wspólną pożyczkę.

WIENIEŃ. Z tutejszych kół dyplomatycznych informują, że mocarstwa gotowe są zagwarantować Turcji posiadanie Konstantynopola, skutkiem czego fortyfikacje Adrijanopola i cieśniny Dardanelskiej były zbędne.

LONDYN. — Minister spraw zewnętrznych, Grey, przedstawił tutejszym ambasadorom projekt noty zbiorowej mocarstw, która ma zostać wystosowana do Turcji.

Nota składa się z 6 punktów, dotyczących Adrijanopola i wysp na morzu Egejskim.

Równocześnie przyręka nota, w razie zgodzenia się na nią, finansową pomoc dla Turcji.

Na posiedzeniu ambasadorów zgodzono się w zasadzie na projekt noty jednogłosnie. Pozostaje kwestja co do formy, w jakiej nota ma być przedstawiona i przedstawiona.

Co do tego ambasadorowie oczekują instrukcji od swych rządów.

—0—

## Ostatnie telegramy.

### Telegramy specjalne „Gazety Łódzkiej”

#### Decepcja rokowań.

LONDYN. Przerwanie rokowań wywołują delegaci w celach dyplomatycznych. Tewfik-pasza odbył naradę z ministrem Greyem. Delegat bułgarski, Danew konferował z ambasadorem Benckendorffem. Drugi delegat turecki, Osman Nizami-pasza oświadczył, że sprawa Adrijanopola jest okrucieństwem, albowiem w twierdzy Adrijanopolskiej znajdują się w wielkiej ilości kobiety i dzieci.

LONDYN. Urzędowo donoszą, iż mocarstwa zostały powiadomione przez Serbję, że Serbję w interesach pokoju gotowa jest wycofać swe wojska z nad Adrijatyku. Serbję oświadcza dalej, iż Europa nie może wymagać dalszych ofiar, bo byłoby to już dla niej niemożliwym do przyjęcia.

PARYŻ. Gazety francuskie donoszą, że na dzisiejszym posiedzeniu konferencji ambasadorów omawiana będzie kwestja wysp Egejskich, która komplikuje się coraz bardziej.

WIENIEŃ. „Zeit” donosi z Białogrodu, że za sprawą bar. Ugrona odbędzie się spotkanie Pasicza z Berchtoldem.

WIENIEŃ. Donoszą, że Bułgaria chce wyczekać zawarcia pokoju i w tym czasie zreorganizować swoje siły zbrojne, aby następnie przyspieszyć rozwiązanie zakłóceń z Rumunją. Stosunki Bułgarii z Rumunją stają się coraz bardziej naprężonymi.

BERLIN. „Voss. Ztg.” donosi z Wiednia, że wspólny krok dyplomatyczny mocarstw nastąpi w piątek.

KONSTANTYNOPOL. Nowe instrukcje, dane delegatom tureckim w Londynie proponują państwu bałkańskiemu nowe ułożenie granic w Turcji. W instrukcjach tych niema wzmianki o Adrijanopolu.

Ambasadorowie wielkich mocarstw usiłowali przez cały dzień wczorajszy wpłynąć na Turcję, aby oddała Adrijanopol, lecz usiłowania te nie odniosły skutku.

W Turcji przeważyła nastroj wojenny.

KONSTANTYNOPOL. Donoszą tu, iż angielski minister spraw zagranicznych Grey wystąpił z nowym projektem, aby Kretę i Adrijanopol uznać za terytorja neutralne. Urzędy mają pełnić turecy.

#### Wojna bałkańska (WAT.)

WIENIEŃ.—„Reichpost” donosi, że wojska serbskie zostały odcięte przez bandy malariorów.

Położenie serbów jest krytyczne.

LONDYN.—Nadeszła tu wiadomość, że serbowie opuścili Durazzo. Z różnych stron wyrażają przekonanie, że Serbję musi ustąpić z Pryzrend i Dżakowej.

LONDYN. — Późną nocą krążyła tu wiadomość, że kapitulacja (?) Adrijanopola, nastąpiła podczas ostatniego spotkania się parlamentarzysty bułgarskich i tureckich.

SALONIKI. Cała grecka VI dywizja odeszła z Salonik pod Janinę, gdzie grecy koncentrują znaczne siły i przygotowują szturm do twierdzy.

LONDYN. „Times” donosi, że w obłożonym Adrijanopolu znajduje się następcą tronu tureckiego.

#### Strajk krawiecki.

NOWY JORK. Wczoraj przyłączyło się do strajku robotników krawieckich jeszcze 9000 osób.

Strajk rozszerza się gwałtownie. Dochodzi ciągle do burd ulicznych.

#### Polskie stronnictwa.

BERLIN.—„Tagl. Rundschau” zamieszcza długi artykuł o utworzeniu się dwóch nowych stronnictw polskich w Poznańskim i twierdzi, że zarówno centrum obywatelskie w Poznaniu, jak i Katolicko-Polska Partja Ludowa, stworzona przez p. Kulerskiego powstały pod wpływem konserwatywnego poznańskiego.

Artykuł swój kończy organ hakatystyczny twierdzeniem, że pomiędzy polakami panuje ustawicznie największa niezgoda i że nie są oni zdolni nawet stworzyć Rady Narodowej.

#### Podróż Suchomlinowa.

PARYŻ. Suchomlinow przyjedzie do Paryża i będzie przyjęty przez Poincarę, poczem odjedzie do Petersburga.

#### Przygotowania wojenne.

BERLIN. Dzienniki donoszą, z Wiednia, że ministerjum wojny zamówiło w Libercu w Czechach 40 aeroplanów, które mają być wykończone przed końcem kwietnia.

PARYŻ. Wiadomość o nowym powiększeniu armji niemieckiej, wywołała tutaj ożywione komentarze. „Echo de Paris” pisze: 25-cio letni jubileusz panowania cesarza Wilhelma ukoronuje krwawy wawrzyn. Panuje przekonanie, że wojna w roku 1913 jest bardzo możliwa. Z faktem, że Niemcy powiększają swoją armję liczą się także francuskie sfery rządowe. Było by zbrodnią, gdyby okłamywano naród francuski — wojna jest bardzo możliwa i naród francuski powinien wiedzieć o tem. Nie powinno się ufać zapewnieniom Niemiec, że nie pragną one wojny. Francja musi być do wojny gotowa. Artykuł swój gazeta kończy konkluzją, że Francja nie jest bezpieczna.

—0—

## Rozmaitości.

### Największy zbiornik wody na świecie.

Relacjotwo wależy w Australji z niezwykłymi trudnościami, bo wielka część Australji z powodu braku wody nie nadaje się pod uprawę.

Tylko góry nad wybrzeżem morskiem z powodu parowania morza od czasu do czasu otrzymują nieco deszczu.

Rzeki po większej części nie dopływają do morza, bo po drodze wysychają, oprócz rzeki Murray.

Aby więc dla rolnictwa stworzyć grunt podatniejszy, postanowiono w Nowo-południowej Walji utworzyć olbrzymi zbiornik dla rzek, spływających z gór.

Ma być usypana tama na 72 metry wysoka, i w utworzonym w ten sposób zbiorniku, mogącem pomieścić jeden miliard metrów kubicznych wody, zbierać się będzie woda porą zimową, którą potem na wiosnę odprowadzą będą osobnymi kanałami na 300 klm. w głąb kraju.

Zbiornik to będzie największym na świecie, i obszar jego większym będzie, niż cały port Sydney.

#### Kiedy kobieta jest najpiękniejsza?

Jedno z pism amerykańskich, mających dużo czasu, pieniędzy i miejsca na ankiety w kwestjach najrozmaitszych, zadało czytelnikom swoim pytanie powyższe. Oto kilka odpowiedzi najwybitniejszych przedstawicieli tamtejszego świata literacko-artystycznego w tej sprawie.

Znana powieściopisarka, Ella Wheeler Wilcox, rozróżnia dwa typy piękności kobiecej. Zdarza się nieraz, że dziewczyna jest prześliczna do 14 roku życia, lecz od tego czasu zaczyna nagle brzydnąć i gdy dojdzie do dwudziestki, staje się typem przeciętnym; inne znowu zaczynają przeciwnie pięknieć około roku czterdziastego i choć jako dzieci były brzydkie, dochodzą po dwudziestce do niezwyklej nieraz urody.

W tem kształtowaniu się kobiecej piękności odgrywa — według amerykańskiej autorki — nieposlednią rolę i miłość i macierzystwo. Ostatecznie kończy swą odpowiedź p. Wheeler ustaleniem wieku, w którym zwykle kobieta dochodzi do szczytu urody, na rok 28.

Amerykański rzeźbiarz Rorglum jest zdania, że piękność kobiety trwa na ogół tak długo jak jej macierzystwo. Na ogół można przyjąć rok 14 i 40 jako stopy graniczne piękności kobiety. Inny rzeczoznawca, malarz Fisher Harrison odróżnia, podobnie jak p. Wilcox, dwa rodzaje: typ dziewczyny, uosobiony w podlotku, smukły i szczupły, oraz typ drugi, właściwy kobiecie dojrzałej. Fisher twierdzi, że kobieta jest najpiękniejsza w 29 roku życia, dodaje jednak na pocieszenie, że jej uroda trwa tak długo, dopóki ludzie nie zaczną zgadywać jej wieku.

Najciekawszą jest odpowiedź Liljany Russel, znanej amerykańskiej piękności i divy operetkowej liczącej już 50 lat.

W teorii — pisze ona — rok 35 przynosi najwyższy rozkwit piękności kobiecej, czego dowodem jest Wenus medycejska, kobieta w tym właśnie mniej więcej wieku; w praktyce jednak — dodaje p. Russel — jest kobieta piękną tak długo, jak długo racjonalnie pielęgnuje pleć i zdrowie, czego dowodem jest jej własna, znakomicie zachowana uroda.

Pośród francuzów, sędziwy pejsażysta Harpignies, który w ciągu długiego żywota oglądał nie tylko same piękne krajobrazy, uważa okres między szesnastu, a dwudziestu laty za najpomysłniejszy dla piękności kobiecej.

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt.

## „Miłość i poświęcenie”

Cena 20 kop.

Nabywać można w Administracji „Gazety Łódzkiej” Przejazd Nr. 1.

## Album Jana Matejki

Nakładem wydawnictwa „Gazety Łódzkiej”

Wyszła z druku album Jana Matejki, zawierający 30 reprodukcji celniejszych obrazów wraz ze stosownym objaśnieniem.

Album Jana Matejki stanowi zapowiedziane premjum dla prenumeratorów „Jutrzenki”, którzy opłacili całoroczną prenumeratę za „Jutrzenkę” w kwocie rubli 2.

Album Jana Matejki nabyć można w administracji „Gazety Łódzkiej”, ul. Przejazd Nr. 1.

Cena pojedynczego egzemplarza rb. 2.

Dla prenumeratorów „Gazety Łódzkiej” rb. 1.

Wyszła z druku drugi nakład książeczek do notowania wydatków domowych p. n.

## „Wydatki w gospodarstwie domowym”

Poleca się również wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące, gotowe druki i książki dla inspekcji fabrycznej, druki dla akcyjnych towarzystw, księgi handlowe i wszelkie materiały piśmienne.

A. I. OSTROWSKI  
DRUKARNIA I SKŁAD PAPIERU  
ul. Piotrkowska 66.

Znane ze swej dobroci  
Łowickie miody

— i —  
Wina owocowe

nagrodzone medalami na wystawach w Częstochowie i w Rostowie n./D. i w Łodzi poleca

T. Kędzierzawski  
Brzezińska № 2.  
jak również, wódki i likiery z renomowanej dystrylarni

I. Lipiński i T. Kędzierzawski.  
w Łodzi.

W pierwszych dniach stycznia 1913 r. zacznie wychodzić w Łodzi tygodnik ilustrowany, objętości 16 stron prócz okładek pod tytułem ŁÓDZKI

## „SATYR”

Wszystkim, zarówno w Łodzi, jak i na prowincji, pragnącym zapoznać się z tem pismem, przesyłane będą przez styczniową wnieśieniem 15 kop. wszystkie numery wraz z numerem noworocznym (zamiast prospektu)

Zapisy przyjmują się codziennie w kantorze drukarni J. Szcześniewskiego, Piotrkowska № 118: oprócz niedziel i świąt oraz w księgarniach i kantorach pism

Prenumerata wynosi miesięcznie 40 kop., kwartalnie 1 rb., półrocznie 2 rb. rocznie 4 rb. Za odnośnienie do domu 5 kop. miesięcznie. 136—6—1

Redaktor i wydawca  
WJ. GUTOWSKI.

Poszukuje się współnika lub współniczki katolickiego wyznania do prowadzenia instytucji z wyrobioną solidną klijentelą. Zyski zapewnione, dobre i pewne.

Kapitał potrzebny do 10,000 rb. zapewniony na nieruchomości. Oferty nadsyłać do administracji „Gazety Łódzkiej” ul. Przejazd № 1

pod „ŹRÓDLISKO”

Blizsze szczegóły — listownie 803—10—2

Kupię za gotówkę białe pi-ramidkowo - kręglowy używany, w dobrym stanie. Oferty w administracji, Przejazd 1.

Administracja „Gazety” prosi Sz. prenumeratorów o płacenie roznościcielom tylko za kwitkami.

## Zaproszenie do przedpłaty na rok 1913 na ŚWIAT TEATRALNY

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM TEATRALNYM  
wychodzący w Warszawie pod redakcją

**Władysława Kopczewskiego.**

Rozpoczynając II rok wydawnictwa redakcja rozszerza znacznie treść i rozmiary pisma, przekształcając je z miesięcznika na dwutygodnik, oraz wprowadzając dział ilustrowany. Przez to pismo staje się

**największym pismem teatralnym polskim**  
a także **jedynym**, które obejmuje  
**całokształt zjawisk i spraw teatralnych.**

Na treść pisma bowiem składają się artykuły naukowe i literackie o teatrze i dramacie, sprawozdania i korespondencje nie tylko ze wszystkich teatrów polskich, ale i z zagranicznych, plany i projekty inscenizacji, pamiętniki i wspomnienia, beletrystyka, obszerna kronika ruchu teatralnego polskiego i obcego, przegląd prasy i t. d.  
Pismo jest zarazem organem Związku Artystów i Artystek Teatrów Polskich i specjalny dział poświęca omawianiu zawodowych i organizacyjnych spraw aktorstwa polskiego.

Przedpłata na „Świat Teatralny“ wynosi:

	Rocznie	Półroc.	Kwart.	Członkowie
W Warszawie	4 rb. — k.	2 r. — k.	1 — k.	Związku
Na prowincji	4 rb. 80 k.	2 r. 40 k.	1.20 k.	otrzymują
Zagranicą	5 rb. 40 k.	2 r. 70 k.	1.35 k.	pismo bez-
				płatnie.
	Za odnośnienie do domu 10 kop. kwartalnie.			
	Pojedynczy numer 20 k.			

Adres redakcji i administracji  
**Warszawa, Smolna 34. № tel. 280-92:**

## Szkoła tańców

przy ul. Południowej № 15.

Rozpocznie się w tych dniach

### NOWY KURS TAŃCÓW

Wynuczam każdego nowych modnych tańców teoretycznie i praktycznie, bez względu na zdolności, w przeciągu 12 lekcji. Przyjmują także na tańce charakterystyczne. Zapisy i informacje codziennie od godz. 7—11 wieczorem.

Program tańców bezpłatnie.

Z poważaniem

**I. Zalcman,**

821—12—5 dyplom. naucz. tańców.



## RZEZĄCZKA (Tryper)

Jeżeli Pan leczyl się bezskutecznie zastrzykowaniami, irygacjami, przypiekaniem i t. p. jeżeli próbował Pan naprzemiennie różnymi środkami wewnętrznymi i zupełnie zwątpił już o możliwości wyleczenia się z tej upożywej choroby, natenczas polecamy Panu kapsułki **KUBENOL**, które zyskały już sobie bardzo wielkie uznanie. Najbardziej zaniebane i zastarzałe, jakoteż najcięższe formy rzeżączki (trypera), oraz jej komplikacje i następstwa, leczą się radykalnie za pomocą kapsulek **KUBENOL**, zarówno u mężczyzn jak i kobiet. Kapsułki **KUBENOL** uleczą Pana niezawodnie, bez względu na to, jak długo choroba już trwa, o czem świadczą odezwy lekarzy-specjalistów oraz nasza wieloletnia praktyka. Cena 1 pudełka Rb. 2.25 Wysłanka zaliczeniem. Skład główny: St. Petersburg, Skład Medycy.-Farmaceutyczny. Towarzystwa, Artyleryjska Nr. 2, Oddział N. 042 Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

**ostrzeżenie.** Wobec wielkiej skuteczności leczniczej kapsulek **KUBENOL** Medycy.-Farmaceutycznego Towarzystwa oraz ich nadzwyczajnej wziętości zjawily się od nikajkiego czasu naśladownictwa tego preparatu, wskutek czego zaopatrujemy obecnie każde nasze pudełko powyżej umieszczoną marką fabryczną.

918—1

## Jedynie pismo codzienne

w Królestwie Polskiem

# „Gazeta Łódzka“

które czytelnikom swoim daje bezpłatnie dwa dodatki: jednego tygodnia — beletrystyczny, pod tym-że tytułem „Gazeta Łódzka“, a drugiego — dodatek popularno-naukowy pod nazwą „Jutrzenka“ (w pierwszym rzędzie niezbędny dla samouków). Jakkolwiek dwa te dodatki pomnażają koszty nakładu, to jednak cena prenumeraty „Gazety Łódzkiej“ nie ulegnie podwyższeniu, a pozostanie ta sama, jak dawniej:

rocznie . . .	6 rb. — kop.	Z przesyłką pocztową:
półrocznie . . .	3 rb. — kop.	rocznie . . .
kwartalnie . . .	1 rb. 50 kop.	półrocznie . . .
miesięcznie . . .	— rb. 50 kop.	kwartalnie . . .
		miesięcznie . . .
		zagrancą miesięcznie 1 rb.

„Gazeta Łódzka“ informuje czytelników swoich prędko i dokładnie o wszystkich zagadnieniach chwili bieżącej. „Gazeta Łódzka“ posiada korespondentów własnych w wielu stolicach Europy i w większych miastach Królestwa Polskiego.

Wszystkie sprawy, dotyczące bytu robotników, są zawsze specjalnie uwzględniane w „Gazecie Łódzkiej“.

W Wolnej Trybunie każdy z czytelników może wypowiadać swoje opinie, chociażby takowe różniły się od poglądów Redakcji.

W odpowiedziach od Redakcji czytelnicy „Gazety“ znajdują wyjaśnienia rzeczowe we wszystkich sprawach finansowych, naukowych, społecznych i prawnych.

Kto sobie życzy prenumerować samą „JUTRZENKĘ“, może otrzymać ją na niżej podanych warunkach.

### PREMJA.

Kto wnieść bezpośrednio do Administracji „Jutrzenki“ (ul. Przejazd № 1, w Łodzi) roczną prenumeratę 2 rb., ten otrzyma bezpłatnie: „Zarys kosmologii“ (wykład popularny) i „Wspaniały album celniejzych malarzy Polskich, składających się z 30-tu obrazów. Cena „Jutrzenki“ z przesyłką rocznie 2 rb., półroc. 1 rb. 1, kwart. 50 k. Adres Redakcji: ULICA WIDZEWSKA № 106a, administracji: ulica Przejazd № 1, w Łodzi.

Znana w Łodzi **PRALNIA BIELIZNY** Znana w Łodzi  
**M. Cieślak, Piotrkowska № 88.**  
Zawiadamiam niniejszem Sz. Klientelę, że otworzyłem oddział chemicznej pralni i przyjmuję wszelką garderobę męską i damską, a także firanki, portjery, dywany, wogóle wszystko w zakresie chemicznej wchodzące po cenach bardzo przystępnych.  
Z szacunkiem  
**M. Cieślak**  
521—104—18 Piotrkowska 88, w podwórzu.

## Zarys kosmologii.

(Zebral i streścił M. WIELKOPOLANIN.)  
TWORZENIE SIĘ ŚWIATA I UKŁAD SYSTEMU PLANETARNEGO WEDŁUG POJĘĆ STAROŻYTNYCH, WIEKÓW ŚREDNICH I CZASÓW  
:: :: :: NOWSZYCH. :: :: ::  
WYKŁAD POPULARNY. :::: WYKŁAD POPULARNY.  
Dla prenumeratorów „Gazety Łódzkiej“ po 15 kop. Do nabycia w Administracji, Przejazd 1.

## Rozkład pociągów.

zimowy od dnia 1-go października.  
Kolej Fabryczno-Łódzka.  
Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 6.55, c) 7.20, d) 10.00, e) 12.50, f) 1.50, g) 3.45, h) 6.10, i) 8.55.  
Przychodzą do Łodzi: j) 4.37, k) 7.22, l) 9.55, m) 10.40, n) 1.00, o) 4.35, p) 5.15, q) 8.05, r) 11.00.  
Kolej Warszawsko-Kalisza.  
Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, i 6.13, do Warszawy o godzinie 11.01, 12.34, 5.30.  
Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20, 9.50, z Warszawy o godzinie 12.14, 4.26, 6.03.  
Kolej Obwodowa.  
Odchodzi ze stacji Łódź-kalisza do Słotwin o godzinie 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kalisza przychodzi 7.12. Odchodzi ze st. Łódź-kalisza do Kolušek 1.11, przychodzi z Kolušek do stacji Łódź-kalisza o godz. 7.46.  
UAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.  
Pociągi oznaczone literami: b), e), h), k), o), r) są bezpośredniej komunikacji z Warszawą.  
Pociągi oznaczone literami a), c), d), j), l), m), p), łączą się z pociągami kolei Kolušeki—Skarżysko.

Pralnia chemiczna i FARBARNIA GARDEROBY męskiej i damskiej oraz dywanów i firanek  
**Antoni Zieliński**  
zgierz ul. Zielona nr. 7.  
588—143—

**Poznosciole - inkasenci** potrzebni do tygodnika „Satyr“. Kaucja rb. 10. Wynagrodzenie od egzemplarza lub pensja. Mikołajewska 22 między 10—12 rano. № 1 wyjdzie w sobotę. 887—1—1

12V 1912 podczas pożaru we wsi Stępowizna, spaliły się Bronisławowi Kosiorowskiemu papiery czeladnicze, wydane przez Stowarzyszenie Czeladzi rzeźniczych w Łodzi. 876—3—1

## Pan szuka posady?

lub chce zmienić obecną?  
W takim razie zainteresuje Pana fakt, że Dwutygodnik „Informator Przemysłowo-Handlowy“ w Sosnowcu, który zostaje stale rozsyłany w tysiącach egzemplarzy do zakładów przemysłowych i handlowych całego Królestwa umieści bezpłatnie 3-krotne Pańskie ogłoszenie wielkości ca. 30x60 mm.  
Adres: Informator Przemysłowo-Handlowy, Sosnowice, Główna 22.

## KOMPLETY „JUTRZENKI“

do nabycia w administracji „JUTRZENKI“ i „GAZETY ŁÓDZKIEJ“, ul. Przejazd № 1.

## Precz z chlorkiem!

### Pożądana nowość!

Fabryka mydła i przetworów chemicznych w Łodzi poleca nainowoszy proszek do prania „PERBOROL“, nagrodzony ostatnio medalem srebrym na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi. „Perborol“ zastępuje w zupełności chlorek i sodę w praniu, oszczędza czas, pracę i mydło. „Perborol“ nadaje białiznie śnieżną białosć, dezynfekuje ją i oszczędza tkaninę.  
**L. Schröter Pańska Nr. 54.**  
Zadać we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych.  
744—100—5.

## Doskonały w smaku „Koniak Imperial“

Zadać wszędzie. 787-20-23

## Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej).

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½ codziennie.  
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1 — 2 a Poniedziałki, środy, soboty od 8 — 9 wieczór.  
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek Dr. I. LIPSZYC. codziennie od 1—2 po poł.  
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 codziennie.  
Choroby **kobięce** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.  
Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9 — 10 rano.  
Niedziela, sobota od 1 — 2 po południu.  
Choroby **nosa**, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp.  
Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

**Analizy krwi, wydzieleń, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.**

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

## Dr. S. Kantor

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej,  
wejście również od Ewangelickiej № 2. Telefonu № 19-41.

Gabinet Roentgenowski (prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena). Światło-leczniczy (choroby włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606). Gabinet elektro-terapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego—niemiec płciowa). Godziny przyjęcia: od godz. 8—2 rano i 5—9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia.

## Okulista Dr. Hugo Goldblatt

DYREKTOR KLINIKI CHORÓB OCZU  
OPIEKUNSTWA OCIEMNIAŁYCH  
ANDRZEJA № 4. Telef. 9-70.  
od 12—1 i od 5—7 wiecz. 765—156—5

## Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.  
Telefon № 13-59.  
Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606 (wśródylinie) i 914.  
Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—8 pp.  
Dla pań oddzielna poczekalnia. 152 6

## Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.  
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

## W. Salwa

Dzielna № 4. :: Telefon № 14-99.  
Poleca KWIATY ŚWIEŻE CIĘTE I DONICZKOWE.  
WIĄZANKI PODROŻNE, BUKIETY, KOSZE I WIENCE  
Wykonanie gustowne, ceny niskie.  
FILJE: Spacerowa № 13.  
Złotowska № 7.  
Główna № 51.  
Piotrkowska № 76.  
Piotrkowska № 309 (Górny Rynek).

HYGIENICZNE WYROBY GUMOWE

## „PREZERWATYWY“

Gwarancja trwałości, towar świeży. 898—25—1  
CENA: „Ramzes” 90 kop. za tuzin  
„Neverip” 80 „ „ „  
„Radium” 1,25 „ „ „  
„Tamson” 1.— „ „ „ i t. p.

Najnowsze prezerwatywy damskie. Najnowsze zagraniczne środki lecznicze dla wenerycznych chorych.

SKŁAD APTECZNY  
WŁ. COHNA Mikołajewska Nr. 29.

## Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych.

Przyjmuje do 11-ej rano i od 4 i pół do 6 i pół po południu. Południowa 28  
Tel: 16-85. 907—12—2

## Akuszerka-masazystka

z dyplomem cesarskiej akademii medycznej w Petersburgu; 20 lat praktyki. Przyjmuje porody w nocy zamawiania masażu, podskórne zastrzyki według wskazówek lekarzy, udziela porad. Dyskrecja zapewniona, przyjmuje od g. 1—6 popoł.

Andrzeja 39 m. 13.  
871—10—4

## Dr. Ak. Goldenberg

Nawrot 38, tel. 20-10  
choroby wewnętrzne, akuszerka od 9 i pół rano i 5—7 po poł.

## Dr. Sonenberg

powrócił

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne,

ul. Cegielniana 14

od 11—1 i 5—7½.

## Dr. W. DUTKIEWICZ

ZIELONA 19.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8 i pół do 10 i pół r. i od 4 do 7 i pół wiecz. W niedziele od 9 do 2 r. 202—11—5

Pianina, fortepiany nowe, używane, gramofony, płyty. Strojenie, przewóz, reparacja po cenach najniższych, za gotówkę i na raty.

Skład Chodkowskiego  
Mikołajewska 25. Telefon 24-55.

ZAKŁAD

tapicersko-dekoracyjny

## J. Fogelsang

ZIELONA 6.

Poleca w wielkim wyborze gotowych otomany solidnej roboty.

„PERFEKT“

uznany przez najpoważniejszych chemików jako nieszkodliwy i najlepszy środek do prania bielizny. Ządać wszędzie. Pączka 16 kop. Zaświadczenia we wszystkich miastach poszukiwani. Główny skład: Łódź, ul. św. Karola 26 733-52-2 W. KNAPSKI.

## Zakład krawiecki J. Kozłowskiego

przeniesiony został z Benedykta № ul. Mikołajewska № 22 parter. 598—20—

## „KRYTYKA”, KRAKÓW, ul. STASZICA 5

mięsięcznik poświęcony sprawom polityczno-społecznym i literacko-artystycznym, wychodzi rok XIV w Krakowie. Programem „Krytyki”, niezawisłość i twórczość narodu i jednostki. Ideom tym daje wyraz w artykułach zarówno filozoficznych, jak i politycznych, wytworząc jednolity pogląd na świat i drogę do czynu. W polityce „Krytyka”, nie będąc organem żadnej partii, służy sprawie polskiej, dążąc do wywołania niezawisłości bez kompromisu. Z zakresu polityki przemawiają z łanów „Krytyki” W. Feldman, dr. Wł. Gumpłowicz, B. Kostecki, dr. M. Kakiel, Bol. Limanowski, St. Posner, K. Srokowski, dr. M. Sokolnicki, K. Stefański, Wł. Studnicki, L. Wasilewski i gro. no współpracowników z zaboru rosyjskiego. Wolność pragnie „Krytyka” widzieć w połączeniu z kulturą myśli niezależnej od przesądów i przeżytków duchowych (artykuły prof. Baudouina de Courtenay, Jana Hempła, dra M. Janika) i z obroną interesów klasy pracującej (prace Edw. Grabowskiego, dr. Heleny Landau i in.)

Pogłębienie filozoficzne poglądu na świat stanowi kardynalny punkt „Krytyki”; zaznajamia tedy z obecnym stanem myśli filozoficznej obcej i swojej; dyskuje, jakie „Krytyka” niedawno przeprowadziła w najżywniejszych sprawach filozofii współczesnej (dr. Wróblewski—K. Bieszyński; dr. Sobieski—J. Wł. Dawid), należą do najważniejszych, jakie w Polsce w ostatnich czasach drukowano. Poezje, nowele, artykuły o literaturze i sztuce polskiej i obcej dają wyraz twórczości—szczególnie sił młodych, i szybko informują o najżywniejszych zjawiskach piśmiennictwa.

W każdym numerze „Krytyki”: charakterystyka nowości i kierunków literackich, artykuł o wybitnym artyście-plastyku, „przegląd filozoficzny” (K. Bieszyńskiego), sprawozdania ze scen polskich i wystaw, rzecz o szkole i wychowaniu (K. T. Brońca)—i Dodatek artystyczny w formie reprodukcji dwóch wybitnych dzieł malarskich lub rzeźbiarskich. Z belestyki będzie „Krytyka” w r. 1913 drukować utwory G. Daniłowskiego, Czesława Halicza, Jul. Kadena, Zyg. Kisielewskiego, Wł. Orkana, W. Sieroszewskiego, M. W. Walewskiej (hr. Wielopolskiej) i in. Rocznie daje „Krytyka” 4 tomy lektury i dwadzieścia kilka reprodukcji artystycznych.

W ostatnich trzech latach drukowała „Krytyka” prace przeszło 190 współpracowników.

Prenumerata „Krytyki” wynosi:

	w Austrii	za granicą	fr. 24	w Królestwie i Rosji	Dol. 5	rb. 10
rocznie	K. 20	Mk. 20	12	2.60	5	
półrocznie	10	10	6	1.50	2.50	
kwartalnie	5	5	3	0.75	1.25	
Nr. pojed.	1.75	2	1	0.375	0.625	

Adres redakcji i administracji: **Kraków, ul. Staszica 1. 5.**  
Z Królestwa i Cesarstwa najlepiej przesyłać prenumeratę w zamkniętej kopercie na adres wydawnictwa.

Prenumeratorzy „Krytyki” mają prawo do nabywania znacznej liczby książek naukowych i beletrystycznych po niższej cenie.

Prosimy zażądać numeru okazowego.

Abonament przyjmują wszystkie księgarnie i agenc. czasopism.

## PIERWSZA ŁÓDZA CHRZEŚCJAŃSKA Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi

## T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi, Widzewska 104. 705—00—8

Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże.

PISMO OGÓLNO SPORTOWE ILUSTROWANE

## „SPORT”

Wydawnictwa IV rok.

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca z dodatkami w sezonie pod redakcją ALEKSANRA DRACA.

„SPORT” poświęcony jest wszystkim, bez wyjątku, odłamom sportu, w pierwszym jednak rzędzie uwzględnia automobilizm, sport konny, wioślarstwo, lotnictwo, cyklistykę, gry ruchowe, sporty zimowe i t. p. Jest organem od nikogo niezależnym, stoi na straży korporacji sportowych, wypowiada swe zdanie śmiało i odważnie.

Artykuły wstępne, powieści sportowe, feljtony, korespondencje, bogata kronika sportowa, satyra i humor i t. p.

Wszyscy prenumeratorzy „SPORTU” w r. 1913 otrzymywać będą co miesiąc jako premjum pismo

## „Lotnik i Automobilista”

bogato ilustrowane o kilkudziesięciu stronach.

Pozatem wszyscy prenumeratorzy „SPORTU” mają prawo uczestniczyć w konkursach organizowanych przez Redakcję z nagrodami około rb. 500 Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 5 (z odnośnieniem do domu i z przesyłką pocztową). Półrocznie rb. 3.

Redakcja i Administracja w Warszawie, Nowy-Swiat Nr. 38, telef. 230 88

Biuro ogłoszeń przy Administracji „SPORTU” przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism na najdogodniejszych warunkach.

## RZEZĄCZKĘ

gonoreę, białe upływy w ostrej formie szybko i radykalnie leczy, środek nieszkodliwy 455—80—21

TIELERIN doktora medycyny genewskiego uniwersytetu Gorochowskiej.

Cena flakonu na 10 dni 1 rb. 75 k., podwójnego 3 rb. Wydawanie lekarstw od 9 rano do 7 w.—Osobiście przyjmuje się od 3 do 6 po poł. Zapewnia się dyskrecją w korespondencji. Przepisy użycia przy każdym flakonie. Wysyła się za zaliczeniem. W razie gdyby środek nie pomógł wraca się pieniądze z powrotem. Adres: Moskwa, Strietenka, Daje w Pierieutok № domu 1/28 m.13. Dr.med.Gorochowskiej.